

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Na martwym punkcie żadnych konkretnych poważnych rezultatów w Londynie nie osiągnięto Stworzono jedynie podstawy szukania drogi pomocy dla zachwianej równowagi gospodarczej

Zamknięcie obrad

LONDYN, 23 VII. (Tel. wł.). Dziś o 10 przed południem rozpoczął się dalszy ciąg obrad siedmiu mocarstw. Dziś wieczorem dr. Bruening i delegacja niemiecka przez Holandję uda się do ojczyzny. Delegacja francuska wyjeżdża jutro.

Dziś o godz. 12,20 zamknięta została konferencja londyńska.

LONDYN, 23 VII. Dziś po południu król Jerzy przyjął uczestników konferencji 7 mocarstw. W ogrodach pałacu Buckinghamskiego wydano na cześć gości zagranicznych wielką garden-party, w której wzięło udział zgórą 10.000 osób.

Wiadomość, jakoby razem z ministrami niemieckimi miał wyjechać do Berlina angielski sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Henderson, a Mac Donald ma się udać samolotem nie została dotychczas potwierdzona.

Moratorium 3-miesięczne

dla 100-miljonowego kredytu

LONDYN, 23 VII. (PAT). Po zakończeniu konferencji londyńskiej wydano następujący komunikat: Niedawne nadmierne wycofywanie kapitałów z Niemiec wytworzyły ostry finansowy kryzys. Wycofywania te były spowodowane brakiem zaufania, nieusprawiedliwionego ani gospodarczą, ani budżetową sytuacją kraju. W celu zapewnienia utrzymania finansowej równowagi Niemiec, co leży w interesie całego świata, państwa, reprezentowane na konferencji, są gotowe polecić do rozpatrzenia finansowym instytucjom w ośmiu krajach następujące propozycje, których celem jest niezwłoczna poprawa sytuacji: PRZEDŁUŻENIE NA OKRES 3 MIESIĘCY KREDYTU 100 MILIARDÓW, niedawno udzielonego Reichsbankowi przez banki centralne, w porozumieniu z Bankiem Wypłat Międzynarodowych. Odpowiednie zarządzenia powinny być podjęte przez instytucje finansowe różnych krajów, w celu utrzymania rozmiarów kredytów już przyznanych Niemcom.

Konferencja zaleca, by Bank Wypłat Międzynarodowych wyłonił niezwłocznie ko-

mitet przedstawicieli, mianowanych przez banki emisyjne, zainteresowane w zbadaniu sprawy rozmiarów dalszych kredytów, potrzebnych dla Niemiec, w celu zbadania możliwości ZMIANY CZĘŚCI KREDYTÓW KRÓTKOTERMINOWYCH NA KREDYTY DŁUGO TERMINOWE.

Konferencja z zaskakującym wysłuchała oświadczenia dr. Brueninga, dotyczącego wspólnej gwarancji, niedawno oddanej przez przemysł niemiecki do dyspozycji Gold-Diskonto - Banku. Konferencja jest zdania, iż gwarancje tego rodzaju powinny umożliwić stworzenie zdrowych podstaw do wznowienia normalnych operacji kredytu międzynarodowego. Konferencja uważa, iż, jeżeli te zarządzenia będą przez prowadzone całkowicie, to stworzą one podstawę dla dalszej, bardziej stałej akcji.

Komunikat podpisali: Ramsey Mac Donald, jako przewodniczący konferencji, oraz sir Maurice Hankoy, jako sekretarz generalny.

Konferencja postanowiła również, iż komitet ekspertów będzie nadal opracowywać szczegółowe zarządzenia, konieczne do realizacji propozycji Hoovera o zawieszeniu długów między państwowych.

Oficjalne zadowolenie

LONDYN, 23. 7. Po zakończeniu konferencji Mac Donald oświadczył przedstawicielom prasy m. in. co następuje:

Jesteśmy bardzo zadowoleni. PO ROZUMIENIE MIĘDZY 7 MOCARSTWAMI NIE JEST ŁATWE DO OSIĄGNIĘCIA, ZOSTAŁO JEDNAK ZAWARTE i będzie miało nie zwykłą doniosłość; prawdopodobnie zaważy ono bardzo wydatnie na sprawie udzielenia Niemcom pomocy.

Podanie „SETAMU” o nadzór

zostało wczoraj wycofane z sądu przez pełnomocnika firmy

Podając w dniu wczorajszym informację szczegółową o podaniu o nadzór, złożonym do sądu przez firmę „Przemysł Pończoszniczy „Setam”, „Głos Poranny”, jako jedyne pismo w Łodzi, podkreślił, że toczą się rokowania, które prawdopodobnie spowodują wycofanie wspomnianego podania.

Stimson w wywiadzie z przedstawięciem Reutera oświadczył, że jest całkowicie zadowolony z osiągniętych na konferencji wyników.

LONDYN, 23. 7. (PAT). Agencja Reutera podaje: Miła scena odbyła się dziś u wejścia do gmachu Ministerstwa spraw Zagranicznych gdy Mac Donald i Briand pozowali do filmu mówionego. Mac Donald z ręką wspartą z afekcją na ramieniu Brianda, mówił o osiągniętych z trudem sukcesie, oraz o posłannictwie nadziei, jakie sukces ten niesie Europie i istotnie całemu światu.

Wart Pac pałaca... Prasa ocenia wyniki pesymistycznie

LONDYN, 23 VII. (Tel. wł.). Zarówno angielska, jak i francuska prasa poświęca konferencji londyńskiej sążniste artykuły.

Dzienniki angielskie podkreślają, że dyplomaci na konferencji nie umieli skorzystać z nadarzającej się sposobności

uzdrowienia Europy. Z dalszego ciągu obrad nie należy się też niczego konkretnego spodziewać.

Prasa francuska zarzuca Anglikom i Amerykanom bezczynność i złą wolę. Przeszkadzają oni Francji w jej szczyrych zamiarach wprowadzenia nowego porządku w Europie, nie rozumieją konieczności międzynarodowej współpracy gospodarczej świata. Dalej zaznaczają dzienniki, że plan zwolnienia konferencji chybił jest na całej linii.

LONDYN, 23 VII. (PAT). — Dzisiejszy „Times”, omawiając w artykule wstępnym p. t. „Stracona okazja” wyniki konferencji londyńskiej, stwierdza, że poważnych rezultatów nie osiągnięto, gdyż Niemcom nie udzielono kredytów długoterminowych ani nawet krótkoterminowych i Bruening powraca do Berlina z pustymi rękoma. „Times” zaznacza, że bezskuteczne byłoby ukrywanie rozczarowanie, które będzie bardzo ogólne w Wielkiej Brytanji z powodu nikłych wyni-

ków zgromadzenia, mogącego zrobić tak wiele, by doprowadzić świat ponownie do dobrobytu.

Co uczynią Niemcy? „Powiesić Brüninga”!

BERLIN, 23. 7. W kołach politycznych Berlina panuje wielkie zdenerwowanie. Opozycja nacjonalistyczna odbyła wczoraj wielkie publiczne zgromadzenie, na którym padały wśród publiczności okrzyki: „Powiesić Brüninga”.

W kołach radykalnych szeroko komentowany jest fakt, że pomimo katastrofalnego stanu finansowego rząd berliński udzielił w tych dniach kredytu w wysokości — 1,200,000 marek wielkim zakładom przemysłowym „Borsig”, które pracują dla Reichswehry. Kredyt ten ma być przez fabrykę splecony w drodze dostaw sprzętu wojennego i amunicji.

Kompromis polityczny

BERLIN, 23. 7. (PAT). Według doniesień niemieckiej prasy prawi cowej nie tylko angielski minister spraw zagranicznych, lecz również pewne koła berlińskie wywierają na kanclerza Brüninga nacisk, aby obecnie już zawarł z Francją kompromis w sprawie warunków politycznych. Zdaniem tych kół, kompromis taki przynieść może ratunek Niemcom.

Projekty podwyżki dyskonta

BERLIN, 23. 7. (PAT). Wysuwane z wielu stron projekty, aby Bank Rzeszy podwyższył stopę dyskontową do 20 proc. i przystąpił do drukowania banknotów bez względu na przewidziane ustawowo pokrycie, wywołały ostry sprzeciw na łamach „Boersen Kourrier”. Autorzy tych projektów — pisze dziennik — zapominają, że nawet podwyższenie stopy dyskontowej do 20 proc. nie potrafi sparaliżować akcji tych elementów, które żerowały już w okresie inflacji. Cały ciężar podwyżki dyskonta spadłby na barki stanu kupieckiego, zaś drukowanie banknotów bez ograniczenia odczułyby najboleśniej maszy pracujące.

Giełda reaguje ujemnie

BERLIN, 23. 7. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że wyniki konferencji londyńskiej odbiły się ujemnie na kursie papierów niemieckich na giełdzie nowojorskiej.

BIURO FILMOWE

„IRA-FILM”

WARSZAWA

ZIELONA 19. TEL. 299-34.

posiada

prawo eksploatacji, granego z wielkimi powodzeniem w PARYŻU i w WIEDNIU filmu francuskiego

DAVID GOLDER

wg. słynnej powieści Ireny Niemirowskiej ze znakomitym HARRY BAUR w roli tyt.

nabyte filmy nowej produkcji GREENBAUM-FILMS na 1931 | 32 rok, znanej z filmu „Osobista Sekretarka” i inne przeboje sezonu.

I rzeczywiście wczoraj w noc na nadzwyczajnym posiedzeniu ZARZĄD FIRMY „SETAM” POSTANOWIŁ PODANIE O NADZÓR WYCOFAĆ, wobec czego pełnomocnik omawianej firmy, adw. Goldring, złożył w dniu wczorajszym do sądu podanie z prośbą o pozostawienie podania o odrocze-

nie wypłat bez rozpoznania i o zwrot takowego wraz z załącznikami, motywując ten krok firmy „Setam” MOŻLIWOŚCIĄ USUNIĘCIA CHWILOWYCH TRUDNOŚCI PŁATNICZYCH PRZEDSIĘBIORSTWA W DRODZE POZASĄDOWEJ.

Zmierzch Coty'ego

Protekcja herszta bandy korsykańskiej nie pomogła fabrykantowi perfum do zrobienia kariery politycznej

Dnia 8 lipca 1923 r., jeszcze zanim p. Coty pomyślał o karierze wydawcy dzienników i pism i kiedy się zdawało, że ograniczy swoją działalność do ulepszenia swojej wytwórni znanych perfum, został wybrany senatorem z Korsyki. Niedługo cieszył się jednak p. Coty senatorstwem. Mandat bowiem został unieważniony na skutek żądania wielu jego przeciwników, którzy udowodnili, że senator korsykański liczących swoich wyborców przekupił różnemi sumami, wahając się od 2.000 do 20.000 franków. Pewna poważna osobistość z Ajaccio miała w tym kierunku szerokie pełnomocnictwo. Także herszt znanej bandy korsykańskiej, Romanetti, trzykrotnie zaocznie skazany na śmierć, pozyskany przez Coty'ego przez zastosowanie odpowiedniego terroru, potrafił wyborców korsykańskich „przekonać” o zbawienności „posłannictwa” p. Coty'ego na terenie parlamentarnym. Coty odbył dłuższą konferencję z Romanettim, na której osiągnięte zostało porozumienie. Polegało ono na tem, że herszt korsykański sterroryzuje wszystkich tych, którzy nie zechcą się dać przekupić. W tym krótkim czasie, który dzielił okres uzyskania mandatu od unieważnienia jego, p. Coty zdołał w kuluarach senatu paryskiego sknokautować jednego z byłych prefektów, a jednemu z woźnych wybić dwa zęby dlatego jedynie, że nie poznawszy go, nie chciał go wpuścić do sali obrad.

Złośliwi twierdzą, że Coty założył swój wielki dziennik „L'ami du Peuple” jedynie w tym celu, by móc pomścić swoją klęskę. Z kolei rozpoczął znaną wojnę z prasą paryską, która nie trwała jednak długo, gdyż zdołano w międzyczasie zawrzeć rozejm. Rozejm ten stał się początkiem końca jego kariery politycznej. Spróbował jeszcze raz „zdobyć” mandat. Przyrzeczenie otrzymał, ale mandat uzyskał ktoś inny. Przekonano go, że zostanie senatorem, o ile sen. Doumer zostanie prezydentem republiki. Kto czytuje prasę francuską, wie, ile żółci i kłębów pomyli Coty wylał przy tej okazji na Brianda. Stało się jednak inaczej, aniżeli Coty się spodziewał. Do stercu doszedł rząd Laval'a, w którego gabinecie zasiadają dwaj posłowie korsykańscy. Pietry i Landry, dwaj zaprzysiężeni wrogowie Coty'ego. Już w roku 1923 obydwa oni przyczynili się do unieważnienia mandatu Coty'ego. Sami chcieli pozostać panami tej wyspy. Obaj ministrowie w porozumieniu z prefektem Korsyki po wyborze Doumera na prezydenta oświadczyli, że kan dydatura Coty'ego na Korsyce jest nie do pomyslenia.

Nie pomogli przyjaciele. Karjera polityczna jak narazie skończona.

Mówi przysłowie, że nieszczęście nie przychodzi nigdy w pojedynkę. I tak historia z mandatem senackim p. Coty'ego była ostatnią kropką w kielichu gorczy tego wielkiego fabrykanta perfum. Przed dwa lata sprzedał on swoje przedsiębiorstwo amerykańskie Coty Limited i powszechnie mówiono, że zrobił znakomity interes. W rok później akcje Coty'ego na giełdzie nowojorskiej spadły do 25 procent swo-

Zdrada i szpiegostwo

Jak się zapatruje kodeks na przestępstwa przeciw bezpieczeństwu państwa

W kodeksach karnych, obowiązujących dziś na ziemiach Rzeczypospolitej, działania przestępne skierowane przeciw bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa kwalifikowane są jako zdrada.

Opracowany przez komisję kodyfikacyjną Rzplitej polskiej projekt kodeksu karnego odstąpił, jak głoszą motywy prawodawcze, od czystej koncepcji zdrady, jakkolwiek zachował dotychczasowe ujęcie wie-

lu stanów faktycznych pod tym właśnie kątem widzenia.

Zmianę w podstawowej koncepcji ujęcia przestępstwa widać z samej intuicji odpowiednich działów kodeksów, i tak n. p. obowiązujący w b. Kongresowce kodeks karny rosyjski z 1903 roku o interesujących nas przestępstwach traktuje w części IV (art. 108-119) zatytułowanej „O zdradzie kraju”, podczas gdy projekt P. K. K. opatruje odpowiedni rozdział XVII nagłówkiem: „Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym”.

W wymienionym rozdziale projektu mamy ujęte 3 grupy działań przestępnych (art. 89-107), łączących się z zagadnieniem bezpieczeństwa zewnętrznego państwa. W pierwszych artykułach omawianego działu projektu zagrożona jest kara więzienia na czas nie krótszy od lat 5 t. zw. zdrada wojenna, czyli działanie w czasie wojny na korzyść nieprzyjaciela, a na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej. Karze więzienia do lat 10 ulega obywatel polski, który przyjmuje obowiązki w wojsku nieprzyjacielskim, choćby uzyskał przytem obce obywatel-

stwo. Jak z powyższego tekstu wynika, karze ulega przyjęcie przez obywatela polskiego choćby posady biurowej n. p. w intendencji armii nieprzyjacielskiej.

Dyspozycją nową w tej grupie przestępstw jest stan defetyzmu w czasie wojny. Karze więzienia do lat 10-ciu ulega ten, „kto w czasie wojny rozgłasza wiadomości nieprawdziwe, mogące osłabić ducha obronnego społeczeństwa”, jak się wyraża projekt. Przepis powyższy, analogiczny do postanowień niektórych specjalnych ustaw wojennych oraz do przepisu zawartego w projekcie szwajcarskim, ma na celu utrzymanie tężyzny psychicznej społeczeństwa w okresie ciężkich zmagaj wojennych.

Najbardziej niebezpiecznym dla państwa w czasie wojny może być obok akcji dywersyjnej i defetyzmu — szpiegostwo. Szpiegostwo spełnione w czasie wojny będzie mieściło się w stanie faktycznym działania na rzecz nieprzyjaciela. Inaczej przedstawia się kwestja w czasie pokoju. Sama definicja pojęcia szpiegostwa uległa w czasie wojny światowej pewnej ewolucji. Dotychczasowe kodeksy karne ujmują szpiegostwo jako t. zw. „zdradę pokojową” polegającą na udzieleniu państwu obcemu wiadomości o armji kraju zdradzonego. Tak wąskie pojmowanie pojęcia szpiegostwa uległo, jak powiedzieliśmy wyżej, przemianie pod wpływem doświadczeń wojny światowej.

Oto angielska ustawa o szpiegostwie z 1917 roku uważa za formę szpiegostwa udzielenie państwu obcemu wszelkich wiadomości nie tylko wojskowych i nie tylko stanowiących tajemnicę państwową, jeżeli wiadomości te mogą być pożyteczne dla ewentualnego nieprzyjaciela w jego działaniach przeciw Anglii. Jak z powyższego wynika, ustawa angielska ujmuje bardzo szeroko pojęcie szpiegostwa.

Nasza komisja kodyfikacyjna, nie chcąc przyjmować zbyt subiektywnej formuły angielskiej, przenoszącej punkt ciężkości na zamiar sprawy użytkowania zdobytych wiadomości na szkodę państwa bez względu na treść tych wiadomości, stworzyła formuły tej karze więzienia do lat 10 ulega ten, kto udziela obcemu rządowi władomości lub dokumentu, których utrzymanie w tajemnicy przed obcym rządem jest wskazane ze względu na dobro państwa polskiego.

K. Kl.

Wkrótce!

Ulubieniec narodów

Harold Lloyd

w szampańskiej 12-aktowej komedji p. t.

Haroldek się zeni...

Jaką ma być Palestyna?

Większość żydowska czy państwo dwunarodowe

W tych dniach zakończyły się obrady XXII kongresu sjonistycznego w Bazylei. Prasa żydowska w Polsce zamieszcza jąc wyczerpujące sprawozdania z przebiegu obrad, występuje z pretensją pod adresem PAT'a, że agencja ta nie informowała prasy polskiej o kongresie. Pretensja w pewnym stopniu słuszna, ruch bowiem sjonistyczny jest poważnym czynnikiem politycznym i dlatego wskazane jest, aby społeczeństwo było należycie poinformowane o zmianach i nastrojach jakie w obozie tym panują.

Właśnie ostatni kongres w Bazylei stanowi zwrotny punkt w ruchu sjonistycznym. Obrady kongresu były niezmiernie burzliwe, dotyczyły bowiem zasadniczych kwestji czy celem sjonizmu ma być utworzenie w Palestynie większości żydowskiej czy też Palestyna ma być państwem dwunarodowym.

Właściwość Coty odkupił je wszystkie. Znowu znakomity interes. W ostatnim czasie natomiast spadły one znowu do jednej trzeciej swojej wartości. Trzecie nieszczęście: żona wniosła podanie do sądu o rozwód, gdyż nie może żyć z megalomanem. Sąd przyznał jej alimenty w wysokości 400 milionów franków.

Coty'emu powodzi się coraz gorzej. Gdyby był zmuszony za płacić jednorazowo komuś 200 milionów, musiałby napewno ogłosić bankructwo. Do wydawanych gazet dokłada rocznie około 40 milionów. Coty już nie uchodzi za zdrowego pod względem umysłowym. Po swojej klęsce na Korsyce zamykał się w ciemnym pokoju na swoim zamku i z tego powodu od pewnego czasu znajduje się

jak wiadomo ruch sjonistyczny nie jest jednolity i dzieli się na rozmaite grupy i odcienie. Są więc w sjonizmie oprócz grup żydostwa z poszczególnych krajów, kierunki radykalne i bardziej umiarkowane. Jeżeli chodzi o stosunek do spraw palestyńskich na kongresie ścierały się dwa prądy: jeden, którego sztandarowym czynnikiem jest Zabotyński, domagający się aby w Palestynie żydzi posiadali większość i drugim reprezentowany przez dotychczasowego kierownika polityki sjonistycznej prof. Weizmana, wysuwający tezę państwa dwunarodowego w Palestynie.

Różnica zasadnicza pomiędzy tezą rewizjonistów (Zabotyński) a tezą Weizmana nie jest wielka, mimo to, jednak dyskusje kongresowe były bardzo gwałtowne. Rewizjoniści oddawna krytycznie nastroszeni w stosunku do Egzekutywy sjonistycznej posiadali w ręku takie

w sanatorium. Koncern jego w dawniczy znajduje się w przededniu bankructwa. Bezpośrednio po zakończeniu kampanji „L'ami du Peuple” przeciwko Briandowi nakład tego pisma spadł z 600.000 na 350.000 dziennie.

Od kilku dni toczą się pertraktacje między koncernem wydawniczym Coty a największym koncernem wydawniczym w Paryżu „Petit Parisien”. Mówią, że ma on przejść koncern Coty'ego. Ma nastąpić fuzja, podczas gdy „Figaro” ma się złączyć z ilustrowanym „Excelsiorem” również należącym do koncernu „Petit Parisien”.

Międzynarodówka szwajcarska traci w Coty'm jeden z najpotężniejszych swoich filarów.

atuty jak ostatnie zarządzenia angielskie w Palestynie, kwestie ściany płaczu w Jerozolimie, list Mac - Donalda. Nie szczędzili oni prof. Weizmanowi gorzkich słów dowodząc, że jego polityka opierająca się na bezwzględnej wierze w Anglię zbankrutowała.

W rezultacie prof. Weizman zrezygnował z prezydentury, a na nowego prezydenta wybrano Nachuma Sokolowa.

Sokolow jest znanym działaczem sjonistycznym nie należącym do żadnej grupy i jako taki, był kandydatem kompromisowym, za którym głosowała prawica sjonistyczna, jak również i rewizjoniści.

Na zakończenie uchwalono szereg rezolucji politycznych. W sprawie znanego listu Mac - Donalda kongres stwierdza, że list ten może służyć tylko za bazę dla dalszych rokowań Agencji żydowskiej z rządem mandatowym.

List ten nie jest natomiast wystarczającym dla zapewnienia realizacji idei sjonistycznej ponieważ pozostawia nierozstrzygniętymi kwestje dotyczące nieskrepowanego rozwoju żydowskiej siedziby narodowej. Kongres stwierdza, że 1) list Mac - Donalda zawiera szereg ograniczeń na niekorzyść żydów oraz 2) administracja palestyńska dotychczas w niewłaściwy sposób wykonywała postanowienia listu Mac - Donalda, zwłaszcza, w następujących kwestjach: utrudnienia przy nabywaniu ziemi przez żydów, imigracji żydowskiej, zatrudnienia robotników żydowskich przy robotach publicznych oraz ustawy o ochronie dzierżawców rolnych.

Oprócz tego kongres uchwalil rezolucję protestującą przeciwko prześladowaniom sjonistów w Bolszewji.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżartermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

PENSIJONAT
dla dzieci
ANNY MINC HOLEMANOWEJ
poleca jeszcze kilka wolnych miejsc
KOLUMNA
Lubelska róg Pałacowej.

Hiszpania na wulkanie

Krwawe walki policji z elementami wywrotowymi

Wszystkie połączenia z Barceloną zostały zerwane

SEWILLA, 23. 7. (Tel. wł.) Rozruchy w Andaluzji trwają nadal. W ostatnich dniach w starciach z policją zabitych zostało 10 osób, kilkudziesiąt jest rannych. W całej prowincji ogłoszono stan wojenny.

PARYŻ, 23. 7. — Rozruchy w Sewilli przybierają rozmiary prawdziwej rewolucji. Grupy komunistów i syndykalistów przez cały dzień wczorajszego urządziły zbrojne napady na budynki publiczne, gwardję cywilną i patrole policyjne. Przy niebывалym upale policjanci musieli uganiać się z miejsc na miejsce za bojownikami.

O powadze sytuacji świadczyć może fakt, że hiszpański minister spraw wewnętrznych nie mógł w dniu dzisiejszym podać nawet w przybliżeniu liczby zabitych i rannych w Sewilli.

Oświadczył on jedynie, iż liczby te są bardzo poważne.

Wojskowy gubernator Andaluzji wprowadził obostrzony stan obłędzenia i zagroził, że w razie powtórzenia się rozruchów wyda rozkaz bombardowania domów, stanowiących siedziby syndykalistów, z armat i samolotów.

Wydano zarządzenie, upoważniające policję do ostrzeliwania bez ostrzeżenia grup ponad 4 osoby.

W ciągu nocy miasto było bez oświetlenia. Ulice wyglądały jak umarłe. Patrole policyjne mimo to nie odważyły zapuścić się do zaułków robotniczej dzielnicy. Dziś rano przechodnie musiały chodzić ulicami z rękami podniesionymi w górę.

Wszystkich policjanci rewidowali i sprawdzali paszporty. Syndyka listów i komunistów natychmiast aresztowano.

W Huelwa i Jerez de Frontera skoncentrowano silne oddziały wojskowe w obawie przed wybuchem strajku generalnego i rozruchami.

Gdyby rozruchy miały rozprzestrzenić się po całym kraju, rząd zdecydowany jest wysłać przeciwko demonstrantom całe wojsko.

PARYŻ, 23. 7. — Nowa republika hiszpańska ciągle jeszcze wstrząsana jest wewnętrznymi niepokojami. Walki bratobójcze, strajki i podpalenia są na porządku dziennym.

W miejscowości Utrero strajkujący robotnicy zaczęli stosować sabotaż, usiłując wtargnąć do miejscowej przędzalni, aby ją zniszczyć. Aresztowano 10 osób, przyczem policja została obrzucona kamieniami i musiała użyć broni palnej. Do walk ulicznych wezwano wojsko, które oddało salwę raniąc czterech demonstrantów.

W Dos Hermanas strajkujący robotnicy podpaliли centralę telefoniczną. Policja strzelała, zabijając i ciężko raniąc 14 osób. Bestjałstwo tłumy, podpalającego centralę telefoniczną, było tak wielkie, że najpierw zamknięto w gmachu wszystkie telefonistki, a potem dopiero podłożono ogień. Po stłumieniu ognia przerażone kobiety zostały uwolnione. Zaledwie stłumiono pierwsze rozruchy, kiedy robotnicy w Dos Hermanas, na wieść o zwolnieniu z urzędu burmistrza tego

miasta, anarchiści francuskiego, który nie posiadał obywatelstwa hiszpańskiego, znowu ogłosili strajk generalny i zaatakowali gwardję obywatelską. W czasie starcia 12 osób zostało poranionych.

W Sewilli syndykaliści usiłowali zdobyć i spalić gmach towarzystwa telefonów, do czego nie dopuściła policja, raniąc 15 osób. Podobne rozruchy miały miejsce w Coria del Rio, przyczem policja zabiła trzech manifestantów.

Krwawe zajścia zdarzyły się również w mieście Utrera, gdzie syndykaliści również podpaliли budynek urzędu telegraficznego. Do gwardji cywilnej, usiłującej ratować zatrudnione w budynku kobiety i gasić ogień, padły strzały z tłu-

mu. 20 osób odniosło rany. Aresztowano jednego z przywódców syndykalistów, dr. Vallina. Będzie on wraz z innymi syndykalistami deportowany do Afryki.

BARCELONA, 23. 7. (PAT). — Strajkujący robotnicy wysadzili w powietrze za pomocą dynamitu wszystkie kable telefoniczne, łączące Barcelonę z resztą kraju.

SEWILLA, 23. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem grupa manifestantów, poprowadzona liczną gromadą kobiet, usiłowała zdobyć koszary gwardji cywilnej. Gwardja broniła się ostrzeliwując manifestantów. 40 osób odniosło rany. Aresztowano przeszło 500 osób, tak że więzień nie są przepelnione. Ogłoszono stan obłędzenia. Samoloty krążą nad miastem.

Samobójstwo Kowerdy zabójcy posta sowieckiego

Z Grudziądza donoszą:

W więzieniu w Grudziądzu odsia dużej karę 10-letniego więzienia Borys Kowerda, który zabił w r. 1928 posta sowieckiego w Warszawie Wojkwa. Kowerda zwracał się kilkakrotnie do prezydenta Rzplitej o łaskę, jednak bezskutecznie. Gdy na ostatnie jego podanie przyszła odmowna odpowiedź, Kower-

da popadł w stan silnego rozdrażnienia. Wczoraj korzystając z nieuwagi strażnika zbil szybę w swojej celi i odłamkami szkła przecinał sobie żyły u obu rąk. Wypadek zauważono dopiero po godzinie, kiedy Kowerda wskutek silnego upływu krwi był już nieprzytomny. Umieszczono go w szpitalu więziennym.

Bogowej w Kałudze objął dowództwo dywizji piechoty



Bazyli Bogowej

zastępca attache wojskowego poselstwa sowieckiego w Warszawie, zamieszany w aferę szpiegowską Demkowskiego.

Główny sprawca i kierownik ostatnio wykrytych aferszpiegowskich w Polsce. at-

toche wojskowy pułkownik Bazyli Bogowej, jak można się było tego spodziewać, nie powróci już do Polski.

Istotnie zaraz po wykryciu afery Demkowskiego, samochodem zaopatrzone w znak dyplomatyczny, wyjechał on do Gdańska, a następnie drogą powietrzną dotarł do Rosji.

Nie spotkała go tam żadna nagana za skompromitowanie wywiadu, owszem ogłoszona została nominacja pułkownika Bazylego Bogowej na dowódcę dywizji piechoty w Kałudze, w centralnej Rosji.

Przydział ten rezerwowano już dawno dla Bogowej.

Dywizję tę Bogowej miał objąć już po znanym skandalicznym wystąpieniu w Toruniu, gdzie na bankiecie, wydanym na cześć attache obcych armii przez centrum wyszkolenia artylerji i szkoły podchorążych artylerji zaczął miotać obelgi pod adresem burżuazji i „białych” armji. Ostatnia afera przyspieszyła tylko wyjazd opiekuna szpiegów z Polski.

Bagażę pana Bogowej mają być odesłane w drodze dyplomatycznej do nowego miejsca przydziału.

Cherchez la femme!

Kochanki Demkowskiego i Staniszewskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z aresztowaniem rze komego inżyniera Staniszewskiego w mieszczanę w aferę szpiegowską, aresztowanych zostało w Warszawie jeszcze kilka osób. M. in. aresztowano kochankę Staniszewskiego Michalinę Grot, zamieszkałą stale u Końskich. Staniszewski wyjechał do Wilna, gdzie miał się spotkać z agentem ościennego państwa, któremu miał wręczyć jakieś fotografie. Później dokonano jego aresztowania wraz z jego kochanką.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu Końskich ujawniła kompromitujące materiały, wykazujące istnienie zorganizowanego aparatu wywiadowczego. Aresztowano jeszcze dwie osoby, wśród nich jedną z kobiet pozostających w stosunku z Demkowskim i Staniszewskim.

Wszyscy aresztowani znajdują się

w więzieniu warszawskiego sądu śledczego.

Odnosnie do osoby straconego oficera Demkowskiego donoszą pisma, że D. zagrzebał się w aferę szpiegowską wskutek zainteresowania się pewną panną. Niewiasta ta była bardzo wymagająca i żądała od niego ciągłych sum gotówkowych. Za jej pośrednictwem Demkowski pożyczyl sobie raz 1,000 zł. u urzędnika poselstwa sowieckiego w Warszawie. Jak się później okazało urzędnikiem tym był attache wojskowy, Bogowej. Gdy nadszedł termin płatności, a Demkowski nie mógł zapłacić długu, poprosił Bogowej o prolongatę. Wówczas Bogowej wykorzystawszy nową znajomość zaproponował Demkowskiemu dostarczenie pewnych dokumentów. Demkowski wykonał zlecenie, później zamierzał się z afery tej wycofać, było jednak już za późno, bo Bogowej Demkowskiego stale szantażował.

Komornik zajął ulicę

bezprawnie przywłaszczoną przez magistrat

Z Białegostoku donoszą:

Przedziwny wypadek z kroniki nieprawdopodobnych wydarzeń zdarzył się w Białymstoku. Jeszcze przed wojną magistrat tego pięknie go miasta dbając o rozwój ruchu ulicznego prawem kaduka zagarnął część posesji Stanisława Stankiewicza i wybudował tam nową ulicę nadając jej piękną nazwę Wąski Zaułek. Na nowej uliczce, która za czasów polskich została przemianowana na Pawią (prawdopodobnie p. Stankiewicz, właściciel ulicy lubował się w hodowlę tych ptaków), postawiono kilka latarni i założono niebieską tabliczkę z nazwą.

Pan Stankiewicz, człek poczciwy i nie wadzający nikomu, z filozoficznym spokojem przyglądał się rozkwitowi nowej ulicy, nie protestując przeciwko nieprawemu zabrowi. Ale nawet największa cierpliwość ma swoje granice.

Kiedy w 1928 roku magistrat m. Białegostoku zabronił Stankiewiczowi wybudowania domu przy ulicy, będącej jego własnością, cichego obywatela mało szlag nie trafił i postanowił działać. Złożył skargę do sądu, żądając zwrotu zagrabionej własności i wygrał ją we wszystkich trzech instancjach, pomimo, że magistrat bronił się heroicznie tłumacząc, że jest umieszczona tabliczka z nazwą ulicy, oświetlenie bruk itd., co świadczy, że ten skrawek ziemi jest własnością miasta.

Po nadejściu z sądu najwyższego pomyślnego dla Stankiewicza wyroku, pobiegł on natychmiast do komornika. Przedstawiciel prawa poskrobał się w głowę i westchnąwszy ciężko, odrutował oba wyloty do ul. Pawiej, przykładając swoje pieczęcie urzędowe. W ten sposób p. Stankiewicz odzyskał swoją własność i jest właścicielem całej ulicy w Białymstoku.

Turniej zapasniczy w cyrku sportowym

Wczoraj widownia cyrku sportowego pobiła rekord powodzenia, a to dzięki pierwsze mu występowi mistrza Stekera, który stanął do walki z Luppą, któremu nie pomogły oczywiście jego wybryki. Już w 5 minucie mistrz światła położył brutalną na obie łopatki.

Świetną walkę techniczną dała para Szczerbiński — Steinke. W 26 minucie przybawkowym chwytym zwyciężył polak, któremu widownia zgłowała owacje.

Trener łódzkiej „Bar - Kochby”, Krauzer, wykazuje coraz większe walory. Brutalność

Wainury w walce z nim w dniu wczorajszym nie nie pomógł. Wynik remisowy.

Saint - Mars w 4 minucie z pasją rozłożył na dywanie Sudałowa. Zwycięzcę za brutalność wygwizdano.

Wreszcie w ostatniej walce groźny Stibor w 13 minucie zwyciężył brutalnego Spiewaczka

Dziś, w piątek, walczą następujące pary: Steker — Spiewaczek, Stibor — Poo-shoff (decydująca), Lupp — Krumin, Saint - Mars — Steinke i Szczerbiński — Krauzer.

Co się dzieje w Tomaszowie?

ŁUPA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH

Jak wiadomo komitet dla najbiedniejszych, który rozpoczął swą działalność przed miesiącem, wydaje codziennie gorącą zupę ofiarowaną przez Tom. Fabrykę Sztucznego Jedwabiu oraz 100 gr. chleba. Rozdawnictwo odbywa się dotychczas w 2 punktach miasta, a mianowicie w Starzycach i przy ul. Głowackiego 24. Trzeci punkt ma być otworzony przy ul. Narutowicza. Narazie wydaje się dziennie 300 porcji, lecz to jest liczba niewystarczająca, która bezwzględnie winna być powiększona. Niestety ofiarność społeczeństwa jest chwilowo zbyt mała, aby się to dało skutecznie. Apel starosty Przybyszewskiego do właścicieli domów też nie odniósł dotychczas pożądanego skutku. Wobec tego starosta zaprosił do siebie delegację właścicieli nieruchomości i wytłumaczył im całą doniosłość sprawy, oraz wskazał na przykład łódzkich właścicieli nieruchomości. Mamy nadzieję, że przedstawienia p. starosty przekonały delegację i sprawa posunie się pomyślnie naprzód.

Osobiste

Łódzianin p. Leon Gliksberg ukończył wyższą szkołę Przemysłownictwa, Tkactwa i Przemysłu Działnego, uzyskując dyplom inżyniera.

WYCIECZKA HANDLOWCÓW NAD MORZE.

Wydział życia towarzyskiego związku handlowców polskich organizuje trzydniową wycieczkę nad morze w dniach 14, 15 i 16 sierpnia r. b. Wycieczka zwiedzi Gdynię, Hel, Oliwę i Gdańsk. Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy do dnia 5-go sierpnia sekretariat związku handlowców polskich (ul. Piotrkowska 108) w godz. 18—15, 18—20.

Całe kilometry pod wodą



Wskutek długotrwałych deszczów olbrzymie tereny w Marchji Brandenburskiej znajdują się pod wodą. Rolnictwo odniosło niepowetowane straty.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych

Największe arcydzieło niemej reżyserji JOE MAY'A

INDYJSKI GROBOWIEC

Tyfatyczne dzieło w 2 serjach wyświetl. razem.

Koncert gry największych asów filmowych:

Mia May, Konrad Veidt, Erna Morena, Bernard Goetzke, Lya de Putti, Paweł Rychter, Olaf Fons.

Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu wykonana będzie przez większą, zespół orkiestry symfonicznej Zw. Zaw. Muzyk. pod dyr. D. BAJGELMANA

Początek o godz. 4.30 po poł.

w soboty i niedziele o g. 11.30 przed poł.

Dlaczego Kaczmarka skazano na śmierć?

Motywy wyroku sądowego na zbrodniarza

W dniu wczorajszym kancelaria wydziału karnego sądu okręgowego w Łodzi przesyłała na ręce adw. Lilker, na skutek zapowiedzianej przez tegoż apelacji, motywy wyroku śmierci, wydanego przez sąd okręgowy w dniu 8 b. m. na podwójnego mordercę i rabusia Kazimierza Kaczmarka.

Jak wiadomo, Kaczmarek w dniu 22 maja r. b. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 95, zamordował w ohydny sposób Agnieszkę Kaczmarkową (jego bratową) i Edwarda Podolskiego w celach rabunkowych.

Motywy wyroku sądu brzmią następująco:

Na przewodzie sądowym oskarżony Kazimierz Kaczmarek do zabójstwa Agnieszki Kaczmarkowej i Edwarda Podolskiego z chęci zysku nie przyznał się. Natomiast przyznał się do zabójstwa tychże osób i wyjaśnił, że z żoną swoją, Lucją, ożenił się przed 10 laty, lecz po 3 miesiącach porzucił ją, czuł do niej wstręt i nienawiść, a kiedy ta napastowała go, aby z nią nadal żył, a wreszcie kiedy w dniu 18 maja r. b. Agnieszka Kaczmarek powiedziała mu, że żona jego przed nią na niego narzeka i zaznaczyła, że jak się z nią maż nie pogodzi, to skończy z nim, że dowiedział się od Kaczmarkowej, iż żona jego będzie w mieszkaniu Kaczmarkowej w dniu 22 maja r. b., przypuszczając, iż chce go zastrzelić, postanowił z nią się zobaczyć i zabrał ze sobą młotek, lecz sam nie wiedział dlaczego, chociaż nie wykluczał możliwości pogodyźnia się z żoną i nie miał planu zabójstwa. Następnie, że po dokonaniu zabójstwa Agnieszki

Kaczmarkowej i Edwarda Podolskiego, wziął rzeczy na kupno biletu do Sulejowa, a niepożrebne mu rzeczy zabrał tylko w pośpiechu, że po dokonaniu zbrodni czuł skruchę i płakał i gdyby miał rewolwer, popełniłby samobójstwo, i że po załatwieniu wszystkich swoich spraw osobitych chciał oddać się w ręce policji.

Sąd zważywszy, że **łomacze nie oskarżonego Kaczmarka nie zasługuje na wiarę**, gdyż przed 10 laty on sam porzucił swoją żonę, a ona nie narzucała się jemu i nie urządzała mu żadnych awantur, lecz przeciwnie kupiła mu nawet raz

ubranie i dawała często pieniądze, że Lucja Kaczmarkowa, że na mordercy nie mówiła do zamordowanej Kaczmarkowej którego dnia i o której godzinie u niej będzie, że **dokonał on zabójstwa z chęci zysku**, gdyż wiedział, że zamordow. Agnieszka Kaczmarkowa jest w posiadaniu gotówki, że otrzymała rentę inwalidzką w kwocie 8 tys. zł., a że Kaczmarek o tem wiedział, gdyż ona nie ukrywała tego, lecz przeciwnie mówiła do Kaczmarka, mając go za porządnego człowieka, że pożyczala mu pieniądze i na tem tle świadkowie krytycznego dnia słyszeli kłótnię

między zamordowaną a Kaczmarkiem, i że wykorzystał moment, kiedy Kaczmarkowa znajdowała się sama w mieszkaniu, że po zamordowaniu Kaczmarkowej nadszedł Edward Podolski, który mógł mu przeszkodzić w urzeczywistnieniu jego planów i postanowił zabić go.

Po zabójstwie zrabował rzeczy wartości 600 zł., a bilet do Sulejowa kosztował tylko 4 zł. 60 gr. i że po załatwieniu swoich spraw miał się oddać w ręce policji, również nie zasługuje na wiarę, bo żadnych spraw nie załatwiał, a po przybyciu do niego policji usiłował wykazać swoje alibi, że krytycznego dnia przez cały dzień był w Sulejowie, że ujawniona na jego marynarce krew pochodzi od zabijania świń, a dopiero później się przyznał do zbrodni, że **pozbawił życia dwie nieślubne osoby**, jak sam je nazywa, do których nie mógł mieć urazy, gdyż Podolski był dla niego uprzejmym, a Kaczmarkowa pożyczala mu pieniądze, że **znucał się nad swemi ofiarami, zadając ciosy młotkiem w głowę i twarz i że zabójstwo było planowane**, gdyż przyznał się do zabójstwa, a na sądzie, jak również w czasie dokonywania zbrodni zachował kompletny spokój.

Następnie po przybyciu krytycznego dnia do Sulejowa udał się na spacer z niejakim Majorem, a potem spokojnie położył się do łóżka spać i starał się usunąć ślady i na każde pytanie sądu miał już gotową odpowiedź.

Sąd przyszedł do przekonania, że są wszelkie **wyjątkowe warunki**, ażeby Kazimierzowi Kaczmarkowi, człowiekowi zupełnie złemu, na poprawę którego liczyć nie można, przy zastosowaniu art. 15 przepisów przejściowych wymierzyć

karę śmierci przez powieszenie.

Od wyroku tego adw. Lilker, obrońca Kaczmarka złożył apelację w ciągu 7 dni, t. j. do dnia 30 b. m. (S)

P. Maurycemu Englowi oraz pozostałej rodzinie z powodu zgonu

B. P.

Matki

wyrazy serdecznego współczucia składa

Rodzina Srebrnych

Pieniądze na kanalizację

Rząd przyszedł z pomocą magistratowi

W dniu wczorajszym do wojewody łódzkiego p. Jaszczolta zgłosił się urzędujący wiceprezydent m. Łodzi p. Stanisław Rapalski, który poruszając cały szereg spraw mię-

dzy innemi zakomunikował, iż magistrat m. Łodzi wskutek braku odpowiednich funduszy, nie będzie w stanie dłużej, niż do września br. prowadzić robót kanalizacyjnych. W ten sposób robotnicy zatrudnieni przy kanalizacji nie uzyskaliby uprawnień do korzystania z zasiłków Funduszu Bezrobocia.

P. wojewoda, wnikając w ciężką sytuację, jaka wytworzyłaby się dla robotników kanalizacyjnych, przyrzekł poczynić jaknajdalej idące starania, aby dotychczasowa suma miesięczna, asygnowana przez rząd dla magistratu m. Łodzi, została podwyższona na m. wrzesień b. r. do 156,000 zł.

Podwyższenie subwencji rządowej umożliwi dalsze kontynuowanie robót kanalizacyjnych i zapobiegnie ewentualnej redukcji zatrudnionych przy kanalizacji robotników.

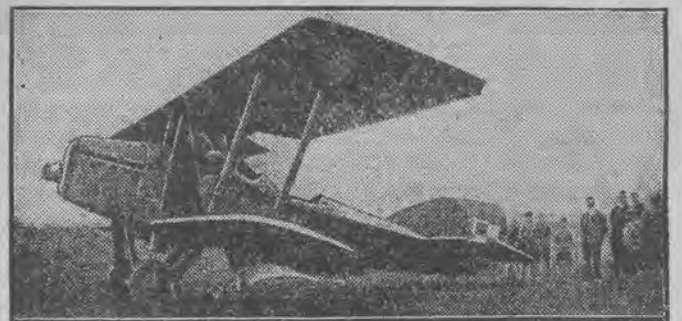
Nowości wydawnicze

Tom II-gi „Rocznika Łódzkiego” — Nakładem magistratu m. Łodzi wyszedł z druku tom II „Rocznika Łódzkiego”, poświęcony historii Łodzi i okolicy.

Jest to wydawnictwo archiwum akt dawnych m. Łodzi, opracowane pod redakcją pp. profesora J. Raciborskiego, prezydenta m. Łodzi — B. Ziemięckiego, oraz dyrektora archiwum państwowego w Poznaniu — dr. K. Kaczmarczyka. „Rocznik” obejmuje 550 stron druku, prócz ilustracji i map. Na treść wspomnianego wydawnictwa składają się prace:

Bronisław Ziemięcki — Józef Raciborski — przedmowa, — ks. prof. dr. Michał Morawski, Materiały do dziejów m. Łodzi w archiwum akt kapituły katedralnej włocławskiej; — dr. Andrzej Zand: Łódź rolnicza 1332 — 1793. — Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi; — mjr. Józef Andrzejewski — naczelnik wydziału wojewódzkiego w Łodzi: Gwardja narodowa miejska w Łodzi; — Rok 1809 — 1815; Jonas Brawerman: Samorząd łódzki w XIX wieku (1810 — 1869); mgr. Janusz Staszewski: — Adjutant archiwum państwowego w Poznaniu — Początki przemysłu lnianego w Łodzi, — przyczynek do rozwoju miasta; dr. Alexy Bachulski — kustosz archiwum skarbowego w Warszawie — Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystjana Fryderyka Wendischa; — Józef Litwin: Administracja m. Łodzi jako przedsiębiorca włókienniczy w pierwszej połowie XIX stulecia w świetle dokumentów; dr. Filip Friedman: Żydzi w łódzkim przemyśle włókienniczym w pierwszych stadiach jego rozwoju; — Eugenjusz Ajnenkiel: Pierwszy bunt robotników łódzkich w 1861 roku; — Michał Rawita Witanowski, prezes tow. krajoznawczego w Piotrkowie: Łódź w 1820 roku (Źródła); — Józef Raciborski: Łódź w 1860 roku (Źródła), Bibliografja Łodzi za lata 1928, 1929, 1930, Indeks i sprawozdanie archiwalne.

Dwupłatowiec polski



który lecąc z Torunia zablądził i był zmuszony lądować po stronie niemieckiej na lotnisku w Pile. Lotnicy zostali skazani na kary pieniężne.

Nowe marki hiszpańskie



z wizerunkami polityków wybitnych Pablo Iglesiasa (na lewo) i Nicolsa Salmerona.

Bernard Shaw



bawi w Rosji sowieckiej

Łódzianin-bandyta aresztowany w Paryżu

Przestępcę zdradziła kochanka, nad którą nieludzko się znęcał

Ostatnio do łódzkiego urzędu śledczego wpłynęło z głównej komendy policji w Warszawie pismo ambasady polskiej w Paryżu, donoszące o ujęciu w Paryżu groźnego bandyty, pochodzenia łódzianina, zamieszkałego w swoim czasie przy ul. Aleksandrowskiej 76, niejakiego Oskara Bentschke.

Bentschke, liczący obecnie lat 45, był już zatrzymany za napad bandycki w Niemczech w roku 1915, gdzie bawił wówczas na robotach. Skazany na więzienie zdołał Bentschke zbiec, a następnie, aż do roku 1923, grasował w okolicach Łodzi, poczem zbiegł znowu do Niemiec, gdzie zorganizował szajkę bandycką.

Dwaj jego towarzysze zosta-

li w r. 1925 ujęci i skazani przez sądy niemieckie: jeden na 15, drugi na 20 lat ciężkiego więzienia. Bentschkemu udało się zbiec. Obawiając się powrotu do Polski, przedostał się Bentschke, ostatni z bandy, do Belgii, a następnie do Francji, gdzie pracował niekiedy, dla zachowania pozorów, przy czem — jak wykazały przeprowadzone dochodzenia — w ciągu lat kilku zorganizował cały szereg zuchwałych napadów bandyckich, uwięzionych stale powodzeniem, bowiem w żadnym wypadku nie zdołano wpaść na trop sprawcy napadów.

Przed paru miesiącami jakiś zuchwały osobnik dokonał napadu na właścicielkę hotelu

dla cudzoziemców na przedmieściu Paryża. Rozbójnik, dostawszy się przez okno, nad ranem, do pokoju sypialnego właścicielki hotelu, splądrował całe urządzenie, w poszukiwaniu pieniędzy. Gdy zbudzona błyskiem latarki kobieta chciała wszcząć alarm, bandyta sterroryzował ją groźbą użycia rewolweru. W wyniku poszukiwań złoczyńca zabrał 5.000 franków, znajdujące się w torbie kobiety.

Przeprowadzone szczegółowe śledztwo nie pozwoliło ujawnić przestępcy.

Jak stwierdza pismo komendy głównej, bandyta zdemaskowany został w następujących okolicznościach:

Lokatorzy jednego z domów

przy ul. L'amarc powiadomili prefekturę policji, iż jeden z lokatorów domu, niejaki Bentschke, znęca się w okrutny sposób nad kobietą, z którą mieszka.

Na miejsce przybyło bezwzględnie kilku policjantów na rowerach. Gdy policjanci przybyli na miejsce i stanęli u wskazanych drzwi, usłyszeli jeszcze dochodzące z pokoju krzyki kobiety, rozpaczliwie wzywające pomocy. Gdy pukanie nie dało rezultatu, jeden z policjantów wziął od odzwiernej rezerwowego klucz i policjanci weszli do mieszkania.

Skatowaną nieludzko kobietą okazała się Estera Flaumbaum, mieszkanka Warszawy, kochanka Bentschkego. Kobieta była tak okropnie pobita, iż musiano ją odwieźć do szpitala.

Bentschke został chwilowo zatrzymany.

Podczas wyczekiwania na karetkę pogotowia Flaumbaum złożyła przed przybyłym na miejsce inspektorem zeznanie, które niesłychanie obciążało Bentschkego. Zeznała ona bowiem, iż dawno podejrzewała go, iż czerpie dochody z nielegalnego źródła. Ostatnio przypadkowo ustaliła, iż Bentschke był sprawcą dokonywanych różnymi czasami napadów.

W związku z tem zeznaniem podjęto energiczne śledztwo, w toku którego wyszło na jaw, że Bentschke jest poszukiwany li stami gończymi władz sądowych w Polsce, w Niemczech i w Belgii, że poza tem był on sprawcą licznych naradów rabunkowych na prowincji i na przedmieściach Paryża.

Podczas rewizji w mieszkaniu Bentschkego znaleziono różne przedmioty, pochodzące z grabieży, a przytem kompromitującą Bentschkego korespondencję z przebywającymi obecnie w Niemczech w więzieniu członkami szajki bandyckiej.

Jak zeznała Flaumbaum, wyjeżdżała kilkakrotnie z Bentschke do Antwerpii i do Ostendy, gdzie na jego żądanie zawierala znajomość z zamożniejszymi ludźmi, starając się poznać ich stosunki. Bentschke mówił jej, iż danych tych potrzebuje dlatego, iż mogą mu oni być pomocni w otrzymaniu pracy. Jak zeznała Flaumbaum, dziwnym trafem po pewnym czasie od chwili poznania się jej z jakimś nowym zamożnym człowiekiem, czytała w pismach o okradzeniu go.

W mieszkaniu Bentschkego znaleziono poza tem sporo garderoby, m. in. mundur podoficera Legji Cudzoziemskiej, kilka smokingów, frak, oraz cały komplet różnych ubrań.

Wobec nagromadzonego materiału Bentschke został przekazany francuskim władzom sądowym. Po odbyciu kary przekazany zostanie władzom sądowym w Polsce. (D)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Uroczysta akademja w radzie miejskiej

Obchód jubileuszowy ku czci wileńskiej trupy rozpoczął się w Łodzi w poniedziałek uroczystą akademją rady miejskiej.

Na akademję przybyli przedstawiciele władz, oraz organizacji i stowarzyszeń społecznych i kulturalnych. Pięknie udekorowana zielenią sala rady miejskiej była wypełniona po brzegi.

W imieniu łódzkiego komitetu obchodu 15-lecia trupy, akademję zagał poeta Broderson, który wypowiedział sens uroczystości jubileuszowych wileńskiej trupy.

Następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie przewodniczący żyd. sekcji przy syndykacie dziennikarzy łódzkich, red. Ugier, podkreślając znaczenie wyczynów kulturalnych tego teatru żydowskiego.

Z kolei przedstawiciele instytucji i zrzeszeń społecznych składali życzenia obchodzącemu swój jubileusz teatrowi.

Następnie odczytano szereg depesz gratulacyjnych, które otrzymano m. in. od syndykatu dziennikarzy w Łodzi, TOZ'u etc.

Na powitania odpowiedział dyrektor trupy wileńskiej M. Mazo, który przez 15 lat stoi nieprzerwanie na czele teatru.

Wskazał on na trudność, z jakimi borykał się teatr przez 15 lat i podkreślił sympatyczny stosunek Łodzi, a szczególnie magistratu, ścisłego komitetu teatralnego i publiczności łódzkiej do poczynań trupy wileńskiej, za co w gorących słowach wyraził publiczne podziękowanie.

Po części oficjalnej odbyła się

część artystyczna, w której artystka trupy wileńskiej M. Orleska, odczytała fragment z Peretza, artystka teatru miejskiego, p. Iza Fałęńska recytowała fragment z „Pana Tadeusza”, zaś pp. Wajslie i Samberg odczytali fragmenty utworów dramatycznych.

Publiczność nagrodziła wykonawców programowi kwiatami i okłaskami.

Podczas wczorajszego uroczystego przedstawienia, które odbyło się w teatrze miejskim, kolportowana estetycznie wydana przez komitet jubileuszowy książkę p. t. „15 lat wileńskiej trupy”.

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „Bóg zemsty”
Jutro, 9.00 „Bóg zemsty”

Dziś i dni następnych trupa wileńska wystawia sztukę Szaloma Asza „Bóg zemsty” z A. Sambergiem w roli popisowej.

W pełnych próbach pod kierownictwem reżysera J. Rotbauma tryskająca wyszukany humor przeplatana śpiewem i tańcami komedia Szalom Alejehema „200,000” (Wielka wygrana).

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Rewja „Perły Łodzi” ściąga tłumy publiczności. Ceny niższe. Powrót tramwajami zapewniony.

Artur Toscanini



znakomity dyrygent wraz ze swą rodziną w willi w Beyreuth, gdzie święci wielkie tryumfy na wielkim festiwalu muzycznym.

KALINÓWNA Z QUI PRO QUO W TEATRZE „RAKIETA”

Od dnia dzisiejszego występuje jedna z najznakomitszych gwiazd teatru Qui pro quo — Dora Kalinówna, stwarzając świetne kreacje pełne artyzmu i humoru. Tryumfy jakie zbierała Kalinówna ostatnio w większych miastach Polski, gdzie występowała z zespołem teatru „Qui pro quo” — są zupełnie usprawiedliwione.

Obok Kalinówny występuje świetny piosenkarz, znany szerokim kołem łodzian — Welin. Bolesław Kamiński, Lopek Boruński, Gałicki, Duranowska ukażą się w nowym repertuarze.

Znany i utalentowany Józef Winawer, niezrównany wykonawca typów zabłyśnie jednocześnie jako dowcipny conferansjer. Duet Patkowskich z Brzozówną i Lucjana girlsy dopełnią artystycznej całości. Nową muzykę stworzył T. Sygietyński, a wszystko to świetnie zmontował Stefan Orzechowski na tle nowych, pomysłowych dekoracji Bolesława Kudewicza.

TEATR-REWII „Złota Kaczka”
W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś i dni następnych sensacyjna rewja p. t.

BOMBA DO GÓRY!
w 2-ch częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie 8 i 10 w., Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 4 zł.

TEATR POPULARNY

„Rakieta”

Od dn. 23 lipca i codziennie o godz. 8 i 10 wiecz. gościnne występy

Dory Kalinówny

znakomitej artystki „Qui-Pro-Quo” oraz Jerzego Welina art. z teatru „Annas” —poza tem udział przyjmują: Józef Winawer, Boruński, Bolesław Kamiński, Duranowska, Gałicki, Patkowski, Brzozówna, Urbański, Skorasiński i Lucjana-Girlsy. Przy fortepianie T. Sygietyński, Dekoracje B. Kudewicz, Reż. St. Orzechowski

Członkowi Prezydium naszego Zarządu p. Hirszowi Łozińskiemu w intencji Narodzin pierwszej

WNUCZKI

składają najserdeczniejsze życzenia

ZARZĄDY

Internatu dla Dzieci Żyd. i Fermi w Helenówku
Internatu dla Dziewcząt „POMOC”
oraz Bursy dla Chłopców im. bp. Ss. Sztajnsnajdera.

Jeśli dbasz o zdrowie i wydajność pracy

Zaopatrzyć się na upalne dni

w wentylator biurkowy

Koszt zużycia prądu w ciągu godziny wynosi 2 do 4 groszy

Sprzedaj wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych **na raty** i za gotówkę

w Sklepie Elekrowni, Piotrkowska 115, telef. 134-42

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

Na aktualny temat.

Poufność zwierzeń

Myśl ujęta w formułę słów, płynąc od człowieka do człowieka ma daleką drogę do przebycia. Od tej drogi zależy nieraz wzajemne porozumienie lub też na niej właśnie ujawniają się niedostrzeżone przedtem trudności.

Dzieje się to dzięki temu, że mowa ludzka jest tak niedoskonała w porównaniu z naszym aparatem uczuciowym i psychicznym, że często wrażenia nasze, refleksje, lub przeżycia, wyrażone w słowach wydają się nam samym jakiejś innej, obcej, ubogiej. W momencie, gdy zaczynamy mówić — refleksyjność umysłu pracuje z tak błyskawiczną szybkością, iż nie jesteśmy w możności za nią podążyć. Ciągłe skrupuły wewnętrzne, czy aby dokładnie wyrażamy myśl własną, nakładają nam już w czasie mówienia do nieustannego doszukiwania się właściwych określeń. I w ten sposób zatracamy nieraz wątek myśli zasadniczej, czyniąc to tem łatwiej, jeśli obserwacja osoby, do której się zwracamy, utwierdza nas w przekonaniu, że nie jesteśmy dobrze zrozumiani.

A przecież każdą rzecz można zrozumieć źle — i każdą sprawę przewartościować według szerokości własnego światłopoglądu.

Najczęściej zdarza się, że bez pośredniość zetknięcia tamuje możność szczerości we wzajemnych stosunkach ludzkich. Tak by się nieraz pragnęło oszczędzić bliźniemu nieuniknionej przykrości wczas podaną przestroga lub radą, a jednak obawa przed urażeniem miłości własnej danej jednostce nakazuje — raczej milczenie.

Lecz, gdyby się miało czarodziejską Czapkę - niewidkę, ileż naszeptać możnaby było do chciwego wówczas ucha — napomnieć, rad, a nawet wymówek serdecznych? A zamiast urazy wykwitałaby w sercach ludzkich wdzięczność dla dobrotliwej istoty, która, jak głos rozsądku, niestrudzona, nieomylna i niezawodna, pojawiałaby się tam, gdzieby kłębili się ludzkie niepewności lub panoszyła nieświadomość i brak doświadczenia.

Ludzie cierpią najdotkliwiej z powodu swej ignorancji i najdrożej za nią płacą. Lecz niema ceny, którejby nie zapłacili za jej ukrycie. — Dzięki tej właśnie słabości prowadzą często strusia politykę, okłamując siebie samych, że otoczenie braków ich nie dostrzega. Zdarzyć się może, że bliźni pozornie schlebają tej ludzkiej słabości. Lecz mimo wszystko nie poniekają nigdy możności wyzysku, o ile tylko sposobność się nadarzy. A czyż nierozumnie jest czegoś, nie szukamy chętniej wyjaśnienia w encyklopedji, aniżeli w łatwym i prostym wyjaśnieniu kogoś światlejszego? Encyklopedia nie zawsze pouczy, gdyż do badania jej tajemnic też należy mieć przygotowanie. Łatwiej więc byłoby zapytać. Ale wtedy pragnęłoby się mieć tę pewność, że nikt nie urazi nas politowaniem lub małostkową wyższością, na tychmiast zadokumentowaną, ponieważ my zwracamy się... o pożyteczną wiedzę.

A takim właśnie szafarzem wiedzy w czapce - niewidce jest — radio.

Podchodzi do każdego. Dostępne dla każdego, kto po nie sięgnie. Nikomu się nie narzuca, a zawsze chętnie i niezawodnie służy. Obdziela wszystkich naraz, a jednak z tem na stawieniem, że istnieje specjalnie dla każdego z osobna.

Radio posiada jeden niesły-

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
16.30 „Kącik artystyczny LSG.”
16.50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.
17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
17.35 Odezyt z Krakowa p. t. „Najpiękniejsze zamki w Polsce: Baranów i Krasieczyn”.
18.00 Transmisja muzyki lekkiej.
19.00 Rozmaitości.

19.20 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
19.40 Komunikat izby przem. hadl. w Łodzi.
20.00 Dziennik radiowy i komunikat sportowy.
22.15 Komunikaty: meteor., spor. Doliny Szwajcarskiej w Warszawie.
22.00 P. Viator wygl. feljeton „Patriotyzm w życiu gospodarczym”.
22.15 omunikaty: meteor., sportowy i policyjny.
22.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635)
20.30 Koncert (M. in. Symfonia Es-dur Mozarta: „Don Juan” Straussa).
Stuttgart (360)
21.45 Poemat symfoniczny na solowe głosy, chór i orkiestrę „Pielgrzymka róży” Schumana.
Strassburg (345)
20.30 Komiczna opera Bazina „Podróż do Chin”.

Dzisiejszy koncert symfoniczny

Dziś, w piątek, transmitują rozgłośnia Łódzka P. R. z Doliny Szwajcarskiej o godz. 20.15 m. in. nieśmiertelną VII Symfonię Beethovena, A-dur, op. 92, ukończoną w roku 1812, a zawierającą, obok zwykłej przepastnej Beethovenowskiej głębi, całe fale radości, wyrażające się w bujnej, napoły tanecznej rytmice.

Wśród wielu syntetycznych określeń charakteryzujących to arcydzieło, bodajże najtrafniejsze przypada w udziale Ryszardowi Wagnerowi, który zachwycał się VII Symfonią niezmiernie i nazwał ją „Apoteozą samego tańca”.

Wymownym interpretatorem potężnego dzieła będzie p. A. Dołycki. W toku tego symfonicznego koncertu towarzyszyć będzie orkiestra p. Kazimierzowi Wilkomirskiemu w utworze dość rzadko u nas grzwanym, a mianowicie w prześlicznym, wytwornym i melodyjnym koncercie wiolonczelowym „Luigi Boccherini'ego (1743-1805), w którym uwydatnią się dnia tego wszechstronnie pierwszorzędne zalety odtwórcze jednego z naszych czołowych wirtuozów - wiolonczelistów. Boccherini zostawił po sobie olbrzymi dorobek artystyczny, głównie kameralistyczny, a naogół nie doceniony. (r)

Czy grozi zagłada cywilizacji?

Nasz pesymizm jest zupełnie nieuzasadniony

Słuchacze „Polskiego Radja” nie zapomnieli niewątpliwie wspaniałych feljetonów ś. p. Zdzisława Dębickiego, gdzie mowa była o walce o nowego lepszego człowieka, o dążeniach ludzkości, by człowieka tego wśród siebie odnaleźć, a dzięki niemu i przy jego pomocy ulepszyć wielkie zbiorowi ska ludzkie, podnieść ich poziom etyczny i kulturalny, a więc tem samem odnaleźć sens życia — zrealizować odwieczne dążenie do ideału. Zagadnienie to, rozwijane w feljetonach zgaśłego autora, gorącego patrioty i szlachetnego człowieka, wiąże się najciszej z upadkiem cywilizacji i kultury europejskiej, przewidywanym przez autorów niemieckich i francuskich. W Niemczech w czasach wojny pojawiła się praca Oswalda Spenglera, stwierdzająca, że wojna jest barbarzyństwem, niszczącym dzieło kultury. Autor powołuje się w niej przytem na historję, wykazując, iż różne kolejno cywilizacje pojawiały się i ginęły niby zjawiska, podlegające nieubłaganym prawom natury: wszystko, co istnieje, ma swój określony początek i koniec.

Jeśli autor niemiecki sądzi, że zagłada jest nieuniknionym kresem naszej cywilizacji, jak była już kresem cywilizacji innych, poprzedzających naszą epokę, — inny autor, francuz, Henryk Massis, wierzy jeszcze w możliwość jej uratowania, wskazując jedynie na popełnione przez nas błędy społeczno i politycznie - organizacyjne i zalecając ich naprawę. Do tych właśnie prac autora niemieckiego i paru francuskich nawiązał swój świetny feljeton radiowy publicysta, p. Paweł Hulka - Laskowski.

chowanie cenny przymiot: Poufność obcowania ze słuchaczem. Gdy się słucha słów płynących ku nam z niezmiernie daleka, z nieznanymi nieledwie źródłami, bo z ust istoty niewidzialnej, można bez ryzyka dopasowywać wymiar wypowiedzianych sądów do siebie samego. Można zagłębić się niepostrzeżenie w tajemnicach własnej duszy i zrobić... rachunek sumienia. A że radio ma zdolność pobudzania do samokrytycyzmu są na to dowody: Korespondencja radiosluchaczy.

Szczególniej na początku istnienia tej korespondencji, redakcja jednostek zrewoltowanych była wybuchowa. Od starszych gospodyń - konserwatysek przychodziły listy pełne oburzenia, że one życie sobie sterały przy udękach codziennych prac, a tu ktoś pragnie uczyć je jak mają zacząć gospodarować. One pragną skończyć z tem gospodarstwem, bo im się też trochę spokoju w ży-

„My, polscy optymiści — mówił on nam ub. poniedziałku, dn. 20 b. m., — nie możemy powtarzać niewolniczo zło-wróźbnych słów autorów zachodnio - europejskich. Pesymizm, wiążący z dzieła Spenglera, jest uzasadniony o tyle, iż naród jego dotarł do szczytu swego rozwoju i mocy. Socjologowie niemieccy już dzisiaj wskazują na opłakane skutki urbanizacji i industrializacji swego kraju. Miasta niemieckie nie mają naturalnego przyrostu i gdyby nie dopływ ze wsi, to powymierałyby niedługo. Ale na wsi w Niemczech mieszka już tylko 30 proc. ogółu ludności i skutkiem tego układu — jak przewidują to statystycy niemieccy — już około roku 1940 liczba ludności Niemiec zacznie się zmniejszać, by w 1975 r. obniżyć się z dotychczasowych 65 milionów do 50.

— My zaś — brzmi teza p. Hulki - Laskowskiego — naród młody i silny, w innem jesteśmy położeniu i dlatego też nie mamy żadnych powodów do pesymizmu.

Bylebyśmy się tylko — należałoby dorzucić do słów prelegenta — kierowali zdrowym, racjonalnym patriotyzmem, tym, który polega nie na śpiewaniu piosenek narodowych, ale któryby zapuścił głęboko

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych elektrotterapia, djatermia, badania krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielną poczekalnia dla pań

korzenie w nasze stosunki ekonomiczne.

Nasz „patriotyzm w życiu gospodarczym”, któremu świetny publicysta, p. Viator, poświęcił feljeton swój, zapowiedziany na dziś, piątek, 24 lipca o godz. 22.00, winien być tak skonstruowany, by każdy nasz czyn gospodarczy przynosił krajowi przedewszystkiem korzyści, by nie pozwalał na uszczuplanie w najmniejszej mierze naszych dóbr narodowych.

R.

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Śląskie wesele



za czasów naszych pradziadów

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie

pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„W Sidłach Kłamstwa”

Emil Jannings, Gary Cooper

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell.

„Wesoly Tydzień”

ze słynnymi komikami Laurelem i Hardym

„Postrach Salonów”

M. Agelino, Ewa Grey.

„Tajemniczy Dżems”

William Haines

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

R.

Decydujące spotkania w koszykówce żeńskiej i hazenie

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi dwa decydujące spotkania o mistrzostwo klasy A w koszykówce żeńskiej i hazenie. W koszykówce żeńskiej zmierzy się drużyna ŁKS z IKP, zaś w hazenie drużyny HKS i ŁKS.

Mistrzostwa Polski w hazenie

Zarząd Polskiego związku gier sportowych postanowił rozegrać mistrzostwa Polski w hazenie w dniu 13 września, przy czym najsilniejsze okręgi stanowią: Poznań, Łódź, Kraków i Warszawa.

Sekcję pływacką zakładu Makabi

Nowozałożona sekcja pływacka Z. K. S. Makabi organizuje nowy kurs pływacki na basenie ŁKS-u pod kierunkiem znanego trenera, p. Mackiewicza (A. Z. S. — Warszawa).

Kurs obejmuje 15 lekcji i kosztuje zł. 15.—.

Lekcje odbywać się będą 2 razy w tygodniu.

Zapisy członków przyjmuje sekretariat Z. K. S. Makabi (Gdańska 40), od godz. 21 do 22.

Brudy w kolarstwie polskim

Macherzy stołeczni przynoszą tylko wstyd naszemu sportowi

Na tle ostatnich zajęć, jakie miały miejsce na terenie kolarstwa torowego, pojawiło się już wiele enuncjacji w prasie krajowej. Wszyscy, stojący za tą od tej skandalicznej działalności zarządu Z. P. T. K. jedno głośno zdecydowali, że w Warszawie dzieje się źle, że ręce macherów stołecznych, są lepkie od błota, że dla nich interesy własnego klubu są najważniejsze, że dochodzą oni ich zawsze bez względu na to czy mają rację czy też nie, że wreszcie nie przebijają w środkach.

Co dla tych panów stanowi własna kompromitacja — nie zwracają uwagi na nic, dyskredytują się z kretesem, lecz mimo to brną dalej po drodze swych obłędnych poczynań. Droga ta w każdym innym wypadku byłaby dla nich dawno już zgubną, gdyby nie przemożne wpływy jakie WTC. mimo wszystko posiada w Polskim

Z. T. K., a których jakoś inni członkowie nie silą się zmniejszyć, choć nie ulega kwestji najmniejszej, że jeśli w tym kierunku coś działo, napewno zyskaliby wdzięczność olbrzymiej większości klubów zrzeszonych w Polskim związku towarzystw kolarskich.

Na temat sprawy tegorocznych mistrzostwa i trącającego afera wyroku, przyznającego tytuł mstrza Polski Szamocie, jedno z pism warszawskich pisze co następuje:

Nie jesteśmy zwolennikami uciekania się aż zagranicę dla prania własnych brudów. Wystarczy — uważamy — autorytet własnych naczelnych władz, by zatargami, wynikłymi na tle wewnętrznym, tak jak w tym wypadku, nie przynosić wstydu i ujemy sportowi polskiemu.

A byłoby wstydzić i rumienić się za co i za kogo. Jest pewne, iż upadek Pusza w drugim spotkaniu z Szamotą na mistrzostwie torowym Polski nie był taki niewinny, jak to aż po 5-dniowym namyśle orzekło dwóch z trzech decydujących sędziów. Dziwne i nieprzejednane w swej stronniczości jest stanowisko tych sędziów którzy, w pół godziny po wypadku orzekli i publicznie ogłosili, iż drugie spotkanie Szamoty z Puszem zostaje unieważnione i będzie powtórzone po wyzdrowieniu Pusza. Następne go dnia na specjalnie przez wiceprezesa Z. P. T. K. zwołanym zebraniu zarządu, na skutek wniesionego protestu przez klub, dopominający się ukarania Szamoty za zbyt niebezpieczną jazdę, trzech członków przeciwnego klubu zasiadających od szeregu lat w wygodnych dla nich fotelach Z. P. T. K. (a wśród nich właśnie tych dwóch z trzech głównych sędziów) opuściło — manifestując swoje klubowe uczucia — zebranie, pozostali uchwalili ukaranie Szamoty zawieszeniem oraz powtórzenie mistrzostwa nie od ćwierćfinałów, lecz nawet od samego początku. Myślą przewodnią uchwalających było danie możliwości zastartowania nawet tym (Kozłowski, Zybert, Szmidi), którzy z róż-

nych powodów udziału przedtem nie wzięli, a stanowiącym nieprzeciętną klasę w polskim kolarstwie, i śmiało powiedzieć można, niebezpieczną dla samego Szamoty, a tem bardziej Pusza.

Wówczas to na pozostałych i wychodzących z zebrania członków zarządu rzucone zostały bezwstydnym przez najstarszych i może najzasłużeńszych przedstawicieli „udzielnego państwa dynasowskiego” w nadwiślańskim żargonie słowa: „na grandę — granda”...

I hołdując tej zasadzie (nie wiadomo skąd przeszczepionej w kulturę dynasowskiego państwa) w kilka dni później obalono powzięte poprzednio postanowienia, ustalając, iż Pusza(!) jechał nieprawidłowo i sam swój wypadek spowodował (od wiatru — przyp. red.), Szamotę zaś za wygranie w ten sposób drugiego finału obwołać mistrzem Polski.

Stało się to na skutek protokołu przedłożonego przez 2-ch sędziów (z 3-ch głównych), którzy już po 5-ciodniowym namyśle umieli zmienić swoje wielkie, fachowe i ostateczne zdanie, wbrew orzeczeniu ogłoszonemu publicznie na torze w dniu zawodów.

Posseltówna przegrywa w Soppotach

W Soppotach zakończony został międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Łodzianki Posseltówny, która w finale uległa berlińce Hamer 0:6 1:6. W grze podwójnej para Posseltówna — Schering pokonała parę Hamer — Brauder 4:3, 8:5, 6:3. W finale gry mieszanej to runianka Rutkowska wraz z Pietznerem przegrała do pary Hamer — Teuscher 5:7, 2:6.

Mecz tenisowy ŁKS. — Makabi

Jak się dowiadujemy, zapowiedziane zawody tenisowe pomiędzy drużynami ŁKS-u i Makabi, odbędą się definitywnie dnia 2 sierpnia na kortach tenisowych łódzkiego klubu sportowego.

Będą to pierwsze zawody młodej sekcji Makabi.

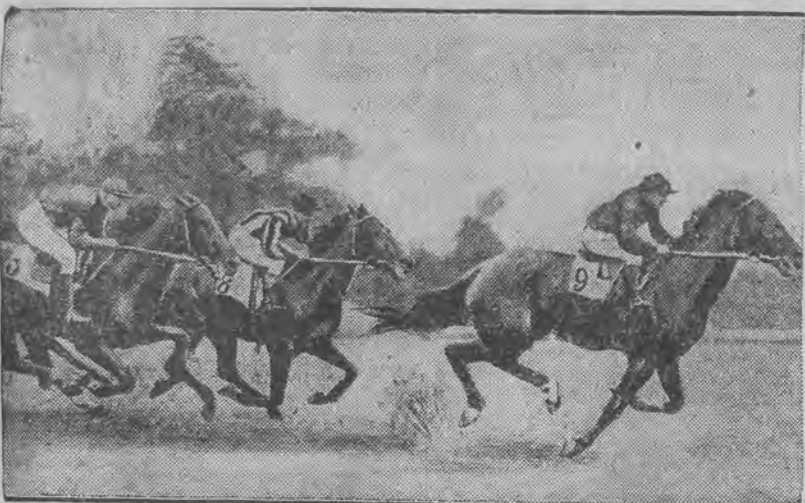
Nieszczęśliwy wypadek

na olimpiadzie robotniczej we Wiedniu

We Wiedniu zdarzył się przed dwoma dniami tragiczny wypadek który pociągnął za sobą życie dwóch młodych kolarzy niemieckich. Grupa kolarzy, przybyłych z Niemiec do Wiednia, na igrzyska robotnicze odbyła we wtorek wycieczkę po Górnej Austrii. Na jednej z ulic najechał na kolarzy samochód prywatny. Dwóch kolarzy nie mieckich w drodze do szpitala zmarło, kilku zaś jest dość poważnie rannych.

Wypadek ten wywołał przygnębiające wrażenie wśród uczestników II igrzysk robotniczych.

Na torze wyścigowym



Zwarta stawka zbliża się do mety

Szanse Polski w Pradze uległy znowu widocznej poprawie

Sytuacja ogólna po 14 rundzie olimpiady szachowej w Pradze uległa znowu poprawie na pierwsze miejsce, jako najpoważniejszego kandydata do zdobycia pucharu. Zwycięstwa nad Czechosłowacją, Francją przy jednoczesnych niepowodzeniach innych konkurentów czolowych oraz szczęśliwy wynik partii, które były w zawieszaniu poprawiły nasze szanse w sposób budzący jaknajlepsze nadzieje.

Tabela po 14 rundzie przedstawia się następująco:
Polska 33 i pół (4), Ameryka 33 (6) Czechosłowacja — 30 i pół (6), Szwecja — 31 i pół (1), Niemcy — 31 (4), Łotwa — 31 (2), Austria — 30 i pół (6), Węgry — 30 (3), Jugosławia — 29 i pół (6), Anglja — 26 (5), Holandia — 25 (4), Szwajcjarja — 21 (6), Francja i Rumunja — po 21 (4), Litwa — 19 (5), Włochy — 16 (6), Danja — 15 i pół (5), Hiszpanja — 10 (3), Norwegja — 7 i pół (3).

Reprezentacja Polski na mecz lekkoatletyczny z Włochami

Polski związek lekkoatletyczny na swem ostatnim posiedzeniu ustalił skład reprezentacji kobiecej Polski na mecz lekkoatletyczny z Włochami, który odbędzie się w dniach 8 i 9 sierpnia w Królewskiej Hucie. Skład ten przedstawia się następująco: 60, 100 mtr.: Manteuffłówna i Brauerówna, 200 mtr.: Orłowska i Sikorzanka, 800 mtr.: Kilosówna, Sznasówna, 80 płotki: Schabińska, Freiwaldówna, skok w dal: Sikorzanka, Brauerówna, skok wzwyż: Manteuffłówna, Janowska,

kula: Jasińska, Lewinówna, dysk: Konopańska, Weiszówna, oszczep: Kwaśniewska, Jasińska, trójbój: Kwaśniewska, Hulanińska, 4x100 mtr.: Manteuffłówna, Orłowska, Brauerówna, Sikorzanka, Hulanińska.

W tych samych dniach męska drużyna lekkoatletyczna startować będzie w Pardubicach w składzie: Sikorski, Trajanowski II, Nowak, Nowosielski, Kostrzewski, Heljasz, Petkiewicz i Kusociński.

Asy pływactwa polskiego w niedzielę w Łodzi

Jak już donosiliśmy odbędzie się w Łodzi w nadchodzącą niedzielę pierwsza wielka impreza pływacka z udziałem znakomitego pływaka Kazimierza Bocheńskiego oraz czołowych pływaków stołecznych. Pierwsze niezwykle interesujące zawody pływackie rozegrane zostaną na basenie ŁKS o godz. 16 po południu. Warto zaznaczyć że w programie zawodów przewidziana jest sztafeta 10x50 mtr., która wystąpi przeciwko Bocheńskiemu. Należy przypuszczać, że Bocheński na tej przestrzeni spróbuje zaatakować rekord Polski.

Niezwykle interesująco zapowiada się również setka, gdzie Bocheński znajdzie godnych siebie konkurentów w Schreiblemanie, Matysiaku i Makowskim. Poza to niezwykle zainteresowanie budzi występ doskonałej pływaczki naszej p. Cyłowicz, która studjuje obecnie w Genewie i pobili dwa rekordy Polski na 100 i 200 mtr. W niedzielnych zawodach wystąpią również poraż pierwszy pływacy łódzcy i zgierscy którzy będą mieli możliwość zmierzyć swe siły z pierwszą klasą polską i przekonać się o swojej właściwej wartości. Słowem niedzielna impreza pływacka w Łodzi budzi powszechnie zainteresowanie i nieaptylnie ściąganie tłumy publiczności do basenu ŁKS.

Posady

Łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Najnowszy polski przebój

Kobieta, która się śmieje...

Nastrojowy dramat spolszczony przez Bruno Winawera
W roli tytułowej premjowana piękność, słynna „Miss Polonia” Zofia Batorycka

w dalszej obsadzie:

Aleksander Zabczyński
Wiktor Biegański
W. Gawlikowski i inni

Frapująca treść. Pierwszorządna wystawa.

Nad program: Aktualności.

Początek o godz. 6-ej.

Niewłaściwe metody

postępowania sekwestatorów łódzkich urzędów skarbowych

Już od dłuższego czasu wykazywały zatargi pomiędzy płatnikami, a tutejszymi urzędami skarbowymi na tle nakładania sekwestru na towar, nie należący do płatnika. Celem ostrożnego wyjaśnienia tej kwestji, ministerstwo skarbu, powołując do interpretacji okólnika z dnia 4 grudnia 1930 roku L. D. 5 18213-1 w sprawie artykułu 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym wyraźnie zaznaczyło, że organy egzekucyjne nie mogą przeprowadzać swych czynności na majątku ruchomym, nie należącym do płatnika i w szczególności winna być ta zasada stosowana do handlu komisowego.

Nie bacząc na powyższe wyjaśnienie w konkretnym wypadku w dniu 22 b. m. do jednej z firm przy ulicy Andrzeja zgłosił się sekwestратор IV urzędu skarbowego, celem nałożenia sekwestru tytułem nie-

uiszczenia przez płatnika podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931. Na zwrócenie sobie uwagi, że nałożony przez sekwestratora sekwestr dotyczy towaru, który do płatnika nie należy, jest on bowiem własnością firmy angielskiej: słaunikowi został oddany li tylko w komis, sekwestrator oświadczył, iż nie go to nie obchodzi, wyrażając zdziwienie, że znalazła się firma angielska, która wysłała swe towary aż tak daleko, bo do Polski (sic!). Gdy płatnik

zażądał wylegitymowania się sekwestratora, oświadczył on, że nie jest do tego obowiązany, nazwisko bowiem jego posiada urząd skarbowy, gdy płatnik przybędzie do tego urzędu (a więc w tym wypadku do urzędu IV) z nakazem sekwestracyjnym! Fakt ten pozostawiając bez komentarzy, w każdym bądź razie życzęby sobie należało, by IV-ty urząd skarbowy w Łodzi pouczył swych sekwestratorów, jak winni oni wypełniać swe obowiązki. (ag)

Zatarg o hipotekę firmy J. Richter

Sąd oddalił pretensje wierzycieli

W dniu wczorajszym znalazła się w wydziale handlowym sprawa „Zakładu Przemysłu Włókienniczego — Józef Richter”.

W czerwcu r. b. do sądu wpłynęła skarga adwokata Konarskiego na postępowanie sędziego komisarza, występującego z upoważnienia firmy „N. Heydemann u. Co. Ltd.” w Bradfordzie, Robert Clough (Kleigley) Ltd. w Kleigley, „Taylor Herbert Ltd.” w Bradfordzie, C. G. Steintal w Bradfordzie, Harold Greenhalgh Ltd. w Nottingham Greenhalgh u. Shaw Ltd. w Bolton, „Leibnitzer Baumwollspinnerei Ludwig Weiss” we Wiedniu i Union Textile Sp. Akc. w Częstochowie.

Firmy te uzyskały na nieruchomości, należącej do firmy „Zakłady Przemysłu Włók. Józef Richter w Łodzi Sp. Akc.” na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Rossmanem na zabezpieczenie przy padających im należności z otwartego rachunku oraz weksli kaucje hipoteczne, mieszczące się w większych 2 kaucjach w kwocie złotych 2,898,920 oraz zł. 1,426,890.

Wyrokien sądu okręgowego w Łodzi z dn. 13 lutego r. b. ogłoszona została upadłość firmie „Richter”. W toku sprawdzenia wierzycieli pretensje powyżej wymienionych firm zostały zameldowane, jako posiadające przywilej przywiązany do zabezpieczenia hipotecznego w formie powyższych kaucji, wobec czego żądali oni zastosowania zapisania dla pamięci przypadających im wierzycieli, jako posiadających przywilej przywiązany do zabezpieczenia hipotecznego i o zmianę odnośnych kaucji na czysty wpis, jako też o przyjęcie do stanu biernego masy upadłości części należności, nie mieszczących się w kaucjach.

Postanowieniem sędziego komisarza z dnia 28 maja 1931 r. wnioski te pozostawione zostały bez uwzględnienia.

Wobec powyższego pełnomocnik firm zagranicznych, uważając, że

postanowienie to było niesłuszne, wniosł do sądu o uchylenie postanowienia sędziego komisarza co do odmowy zapisania tych wierzycieli. Ponadto wpłynęły podobne skargi na czynności sędziego komisarza adw. Rozenblatt, pełnom. „Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego — Markus Kohn” w Łodzi, adw. Montlaka — pełnom. firmy „Wilson i Herdan, Ltd” oraz adw. Markowicza pełn. „Kaliskiej firmy „La Cotonniere S-te an. r. l.”

Sąd skargi wierzycieli na decyzję sędziego komisarza masy upadłości firmy „Zakł. Przem. Włók. Józef Richter Sp. Akc.” co do odmowy zapisania wierzycieli tych firm dla pamięci, jako posiadających przywilej, przywiązany do zabezpieczenia hipotecznego oraz co do odmowy zamiany zabezpieczonych na rzecz tych wierzycieli kaucji hipotecznych na czysty wpis — pozostawił bez uwzględnienia.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Fascynująca powieść

H. SUDERMANA

p. t. Żona Stefana Tromholta w przeróbce filmowej

„Tyranja Miłości”

Dramat zmysłów i poświęcenia.

W rolach głównych:

Lewis Stone
Lilly Hyams
Peggy Wood

SALA WENTYLOWANA!

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w soboty i niedziele o g. 2.30. Ceny miejsc popularne!

Na I-sze seansy cenę 50 gr. i 1 zł.

Inflacja bilonowa

na wypłaty pensji i zasiłków

BERLIN, 22 VII. Rząd niemiecki z braku środków obiegowych wystąpił obecnie na drogę inflacji bilonowej.

Zamiast dotychczasowych 20 marek na głowę obieg bilonu zwiększony zostaje do 30 ma-

rek. Ogółem oznacza to podniesienie obiegu bilonu z 1,3 na 1,9 miljarda marek.

W ten sposób bez konieczności zwiększenia emisji banknotów i dalszego obniżenia pokrycia rząd uzyskuje 600 milionów marek na wypłatę poborów urzędniczych i zasiłków dla bezrobotnych.

Amstel bank
a nie Amsterdamsche Bank

W związku z podaną przez nas wczoraj informacją w sprawie zawieszenia wypłat przez Amsterdamsche Bank, podaną również przez prasę zagraniczną — dowiadujemy się, iż informacja ta polega na nieporozumieniu.

Jak się bowiem okazuje zawieszenie wypłat dotyczyło Amstel Banku, związanego z wiedeńskim „Creditaanstaltem”.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 9.065 kupno 9.05

4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 83.— kupno 82.—

Bank Polski sprzedaż 116.— kupno 115.—

Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 9.0550

CZEKI

Holandja 359.80

Londyn 43.29

N. Jork — czeki 8.925

N. Jork — kabel 8.929

Paryż 35.—

Praga 26.45

Sztokholm 238.60

Szwajcaria 173.70

Wiedeń 125.46

Włochy 46.70

Uwaga: Stopa dyskontowa w Londynie — 3.50.

AKCJE

Handlowy Warszawski 100.—

Polski 117.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa budowl. 37.— inwestycyjna 82.50

inwestycyjna seryjna 91.—

konwersyjna 45.— 44.75

6 proc. dolarowa 74.75 74.50

8 proc. B. G. K. 94.—

8 proc. obl. Banku komun. —

4 proc. ziemskie zł. 49.25 49.—

8 proc. m. Warszawy 70.— 70.75

10 proc. m. Siedlec 71.75 72.—

6 proc. obl. warsz. z 1926 r. VI em. 47.— VIII i IX em. 45.—

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

Lipiec 4.95 sierpień 4.97 wrzesień 5.00 październik 5.03 listopad 5.06 grudzień 5.10 styczeń 5.13 luty 5.17 marzec 5.22 kwiecień 5.26 maj 5.30 czerwiec 5.33 lipiec 5.36 loco 5.11.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: lipiec 13.28 listopad 14.99 styczeń 15.37 marzec 15.74

Ashmouni: sierpień 10.18 październik 10.67 grudzień 10.92 luty 11.15.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

Loco 9.15.

Kontrakty pol.: lipiec 8.99 sierpień 9.02 wrzesień 9.15 październik 9.28 — 30 listopad 9.40 grudzień 9.53 — 4 styczeń 9.65 luty 9.74 marzec 9.83 kwiecień 9.91 maj 9.99.

Nacjonalizacji kopalń domagają się górnicy angielscy

LONDYN, 22 VII. (PAT). — W Blackpool zebrała się konferencja federacji górników i przyjęła jednogłośnie rezolucję, domagającą się od rządu, by przyspieszył złożenie projektu ustawy o nacjonalizacji kopalń węgla i rudy żelaznej. Gdyby projekt tej ustawy został odrzucony, rezolucja domaga się, by nacjonalizacja kopalń została postawiona jako główny punkt programu rządu labourzystowskiego w przyszłych wyborach powszechnych.

KLISZE

DO DEKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I T. P.

SZKICE, RYSUNKI I RETUSZ

WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 104. TEL. 157-68.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-39

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wieść w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pm.

Centralny związek przemysłu polskiego utworzony w Warszawie

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi wiceprezes związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, p. Maks Kernbaum, który brał udział w 2-dniowych obradach nad połączeniem centralnych organizacji gospodarczych.

Obrady te na plenum specjalnej komisji, do której powołany został również p. prezes Kernbaum, miały na celu uzgodnienie statutu 2 połączonych organizacji, a mianowicie Centralnego związku przemysłu i finansów z naczelną organizacją przemysłowców Polski Zachodniej.

W myśl projektu statutu przedłożonego plenum komisji nowa organizacja nosić ma nazwę „Centralny związek przemysłu polskiego”.

Upadłość „Tekfury” została uchylona

W dniu wczorajszym przesłaną została ze sądu apelacyjnego w Warszawie sprawa firmy „Tektura”.

W dniu 11 marca 1931 r. pełnomocnik właściciela firmy „Tektura” Pinkusa Chrzanowicza skierował skargę incydentalną do sądu apelacyjnego w Warszawie.

W skardze swej nadmienia firma, że upadłość została ogłoszona na zasadzie weksli protestowanych i od chwili ogłoszenia pierwszej upadłości do chwili ogłoszenia drugiej, żadne zmiany w majątku Chrzanowicza nie zaszły i wreszcie, że nieudzielenie pełnomocnictwa przez żonę Chrzanowicza na imię syna nie mogło być powodem ogłoszenia upadłości i osadzenia Chrzanowicza w areszcie dla dłużników.

Pełnomocnik upadłego prosił sąd apelacyjny o uchylenie decyzji sądu okręgowego z dn. 24 lutego 1931 r. umorzenie postępowania upadłościowego, ewentualnie oddalenie podania o ogłoszenie upadłości.

Sąd apelacyjny postanowił wyrok sądu okręgowego uchylić, a w związku z tem uchylić wyrok w pierwszej sprawie i podanie firmy „Galicyjska fabryka papieru” o ogłoszenie upadłości firmie „Tektura” i jej właścicielowi p. Chrzanowiczowi oddalić.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

12-333

Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Luna Park

Wólczańska 115 przy Zamenhofs

Sobota, 25 lipca 1931 r. od godz. 6 po poł. do rana Wielka dziesięciogodzinna zabawa ogrodowa p. n.

Na wzór Warszawy

NOC SZALU

Na wzór Warszawy

pod kier. art. reż. K. Tatkiewiczza. Oprócz codziennych wielkich atrakcji śpiewno-taneczna rewja z udziałem: p. Szmarówny, Igi Dix, A. Suchcickiego, R. Szmar, K. Ostrowskiego oraz Staszyc-Girls. Wielki Korowód kostiumów letnich. Dancing na wolnym powietrzu. W spelunce apaszów. — Corso Kwiatowe. — Cenfetti. — Począta Francuska. — Garden party i moc innych niespodzianek. Rendez-vous wszystkich sfer. 2 orkiestry. Wejście do godz. 8-ej 50 i 30 gr. od godz. 8-ej 1 zł.

Teatr świetlny „Przedwiośnie”



Dzisiaj i dni następnych!

PAWEŁ RICHTER, FRITZ KORTNER, MALIKOF, EGEDE NISSEN
w przepięknym dramacie, osnutym na tle erotycznym p. t.

„OFIARA OJCA”

Pierwszy raz w Łodzi!

Nad program: Wesoła komedia i aktualności filmowe

Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod bat. p. A. Czudnowskiego. Początek w dni powszednie o godz. 4 p. poł. W niedziele i święta o g. 2 pp. ostatni o 10 w. Ceny miejsc I. 1,25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Następny program: „Ogród ALLAHA” upojne arcydzieło wschodnie, osnute na tle powieści Roberta Hichensa. W rol. gł. ulubieniec kobiet Iwan Petrowicz, słodka Alice Terry, Marceli Vibert oraz tancerka Rehba.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Zeromskiego 74-76
46g Kopernika. Dojazd tramwajami:
5, 6, 8, 9 i 16

Feralna

13

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 457 K. H. podaje do wiadomości, że dnia 17 lipca 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił ogłosić upadłość handlującemu Szmulowi Szpetowi i zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Hilarego Małachowskiego, kuratorem upadłości adw. Franciszka Sz wajdlera; upadłego oddać pod dozór policji i nakazać opieczętowanie wszelkiego majątku upadłego.

Kurator upadłości
Franciszek Sz wajdler
Adwokat.

Na zasadzie art. 476—480 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby stawili się dnia 30 lipca 1931 r. o godz. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi w kancelarii Wydziału Handlowego dla wyboru syndyka tymczasowego i wysłuchania sprawozdania kuratora

Sędzia Komisarz
Hilary Małachowski
Sędzia Handlowy.

Zdrowisko — Zakład Lecznicy NAŁĘCZÓW

Sezon letni! Ceny niższe!
Informacje: Zarząd Nałęczowa, Warszawa, Mianowskiego 4. Tel. 870-42. Od 9—2 i od 5—7 codziennie prócz świąt.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

PREMJĄ: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Na wyścigi konne

lornetki polowe i teatralne

poleca egzystujący od 1894 r.

Magazyn Optyczny Szymon Urbach

Sp. z o. o.

Piotrkowska 33. :: Telefon 222-23.

Do akt. Nr. 2344 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Zachodniej 36 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 31 lipca 1931 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jakóba Garlika i składających się z czterech pałt damskich oszacowanych na sumę zł. 450.—

Łódź, 15.7.1931 r.

Komornik J. Tomaszewski

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-58

czynna od 8 rano do 8 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dąsac, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów Rentgen elektroterapia

Odytuje 3—7 7697

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

Przyjmuje od 8—10 i 5—8.

Elektroterapia

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Radio na lotnisku bez kłopotów!!

CENTRALNA ZADOWNIA AKUMULATORÓW

Łódź, Piotrkowska 167

odbiera, ładuje i odstawia akumulatory na linii Łódź-Tuszyn:

Tuszyn: Kiosk gazetowy p. Kurca, naprzeciw kościoła.
Poddębina: Kiosk gazetowy „Wygoda”, obok pensjonatu p. Wieczorkowskiej.
Rzgów: Skład żelaza p. Parzenzewskiego.

Przeróbki i modernizacja radioaparatów!!

Pogotowie radjowe!!
Telefon w Łodzi: **205-21.**

INFORMACJE

kredytowe o handlu, przemyśle, rzemiośle i rolnictwie, udziela szybko, szczegółowo i tanio. Informacja zł. 7.— przekazem lub znaczkami. „Europa” Biuro informacyjne o zdolności kredytowej wł. Robert Mielewicz, Poznań, ul. Fredry 2. Poszukujemy współpracy z biurami informacyjnymi i korespondentów na wszystkie miejscowości. 6650—3

INSTYTUCJA

zawodowa poszukuje zdolnego energicznego inkasenta. Oferty do „Głosu” sub. „Inkasent”. 1897-1

DO SPRZEDANIA

piękna posiadłość, 15 morgów pola, dochodowy ogród — park 6 morgów, murowana willa. 20 minut tramwajem z Łodzi. Oferty „Posiadłość”. 1901—1

4 POKOJOWE

mieszkanie, kuchnia, łazienka do wynajęcia w nowym domu. Wólczańska 23. 6639—2

3 POKOJE

z kuchnią, wszelkie wygody, w willi, bez odstępnego do oddania. Telefon 125-33, od 1 — 3 pp. 1896-2

ZAGINAŁ

patent 4 kategorii na nazwisko Brzeziński i Fajbusz Targowa 39. 1898—1

ZAKŁAD

fryzjerski do sprzedania. Przejazd nr. 69. 1895—1

Radykalnie usuwa

„KREM HEBROLIN”

GLOB

egzeme, liszaje i wszelkie schorzenia skóry.

DRUSKIENIKI

Pensjonat „ŁODZIANKA”
D-wej Lewitanowej i Inż. Gorinsonowej
ul. Kościuszki Nr. 2.
Informacje w Łodzi telef. 179-16

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dzisiaj i dni następnych!
Najnowszy film PRODUKCJI POLSKIEJ pod tytułem:

Magdalena

Dramat erotyczny. W rol. gł. Irena Gawęcka, Zorika Szymańska, W. Brydziński i M. Cybulski

Następny program: „Szantażyści w Dancingu”
W roli głównej Mabel Poulton

Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willi murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja własnie Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana”

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO miasta ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych, odpowiednich nieruchomości oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipo- teczny nierucho- mości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocz- nie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia	Nr. hipo- teczny nierucho- mości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocz- nie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
21-e	Nad Łódką	6,420	48,150	E. Achenbachem	16. XI. 31r.	843-T	Wólczańska	500	3,750	S. Jarzębskim	23. XI. 31 r.
47	Aleksandryjska	10,000	75,000	J. Andrzejewskim	"	902-o	Słowiańska	360	2,700	W. Jeżewskim	"
37	Jakóba	560	4,200	S. Baranowskim	"	938 fg	Nawrot	13,000	97,500	L. Kahlem	"
38	"	320	2,400	S. Jarzębskim	"	975	Przędzalniana	2,080	15,600	A. Karnawalskim	"
62	Aleksandryjska	15,980	119,850	W. Jeżewskim	"	1020-d	Wysoka	24,000	180,000	J. Krzemieniowskim	"
90-c	Drewnowska	11,000	82,500	L. Kahlem	"	1044-ros. b	Kaliska	520	3,900	B. Lisowskim	"
91	"	93,900	704,250	A. Karnawalskim	"	1055 ros. bb	Suwalska	70,000	525,000	J. Ładą	"
143	Zgierska	2,280	17,100	J. Krzemieniowskim	17. XI. 31 r.	1075 ros. f.	Abramowskiego	1,900	14,250	K. Roszmanem	24. XI. 31 r.
271-ka	Gdańska	50,000	375,000	K. Roszmanem	"	1108-D	Killfińskiego	2,000	15,000	K. Roszmanem	"
276-a	Matejki	6,120	45,900	J. Rzymowskim	"	1134-a	"	2,300	17,250	J. Rzymowskim	"
320-aby	Leszno	4,780	35,850	E. Trojanowskim	"	1150-b	Fabryczna	5,000	37,500	A. Smolińskim	"
336-c	Północna	1,220	9,150	H. Wardęskim	18. XI. 31 r.	1210	Narutowicza	1,900	14,250	E. Trojanowskim	"
338-a	róg Solnej	2,600	19,500	J. Zakrzewskim	"	1296	Nawrot i Sienkiew.	41,520	311,400	H. Wardęskim	"
364-b	Targowa	4,720	35,400	E. Achenbachem	"	1331	Przejazd	36,000	270,000	J. Zakrzewskim	"
395	Pomoraka	3,120	23,400	J. Andrzejewskim	"	1340	"	2,240	16,800	E. Achenbachem	25. XI. 31 r.
489	Południowa	23,000	172,500	S. Baranowskim	"	1361	Narutowicza	10,000	75,000	J. Andrzejewskim	"
497-z	Długosza	2,060	15,450	S. Jarzębskim	"	1428-b	Kamienna	1,560	11,700	S. Baranowskim	"
506	Piotrkowska	11,960	89,700	W. Jeżewskim	"	1537	Al. I Maja i Zabątna	29,400	220,500	S. Jarzębskim	"
506-a	Sienkiewicza	11,820	88,650	L. Kahlem	19. XI. 31 r.	2028	Srebrzyńska	2,200	16,500	W. Jeżewskim	"
534	Piotrkowska	5,740	43,050	A. Karnawalskim	"	2228	Sw. Jerzego	17,000	127,500	L. Kahlem	"
534-ros. b	Długosza	13,320	99,900	J. Krzemieniowskim	"	2308	Senatorska	10,000	75,000	A. Karnawalskim	"
576-ros. f	Pusta	3,960	29,700	B. Lisowskim	"	2442	Zagajnikowa	8,740	65,550	J. Krzemieniowskim	26. XI. 31 r.
596-a	Sienkiewicza	5,000	37,500	J. Ładą	"	2557	Napiórkowskiego	28,000	210,000	B. Lisowskim	"
602/3/4	Piotrkowska	9,920	74,400	K. Roszmanem	"	4027	Wiznera	18,000	135,000	J. Ładą	"
658-a	Wólczańska	10,000	75,000	J. Rzymowskim	"	4579	Napiórkowskiego	4,000	30,000	K. Roszmanem	"
768	Piotrkowska	6,680	50,100	A. Smolińskim	20. XI. 31 r.	896-1	Senatorska	6,600	49,500	J. Rzymowskim	"
786	"	40,260	301,950	E. Trojanowskim	"	2548	Łąkowa	140,000	1,050,000	A. Smolińskim	"
789-oo	28 P. Strzel. Kan.	160	1,200	H. Wardęskim	"	385	Magistracka	19,800	148,500	E. Trojanowskim	"
790a/3b/3c	6-go Sierpnia	56,600	424,500	J. Zakrzewskim	"	803-c	Żeromskiego	41,660	312,450	H. Wardęskim	27. XI. 31 r.
817-e	Kopernika	86,320	647,400	E. Achenbachem	"	1433-s	Narutowicza	48,020	360,150	J. Zakrzewskim	"
843-F	Karola	9,400	70,500	J. Andrzejewskim	"	680	Piotrkowska	24,040	180,300	E. Achenbachem	"
843-DE	"	50,940	382,050	S. Baranowskim	"	593	"	36,160	271,200	J. Andrzejewskim	3. XII. 31 r.
						593-a	Brzeźna i Sienkiew.	59,940	449,550	S. Baranowskim	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Grand Kino

Dziś premjera!

Przepiętny film na tle przepięknych krajobrazów dalekiej północy p. t.

Miłość wśród Gór

Dramat pełen napięcia niezwykłych przeżyć i niebezpiecznych przygód miłosnych

W rolach głównych:

Gilbert Roland

i fascynująca

Barbara Leonard

Nad program: „Mężowie nie kłamią”
farsa w 2 aktach.

W rolach głównych

LAUREL i HARDY

Ponadto tygodnik dźwiękowy Metro
Goldwin Meyer 20 oraz aktualności
krajowe.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%